

W. JARUZELSKI PRZYJĄŁ GRUPĘ DZIAŁACZY RUCHU NA RZECZ TRZEŹWOŚCI

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski przyjął grupę działaczy Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego. Przewodniczący Rady Państwa mówił o potrzebie partnerskiego traktowania i popierania ruchu trzeźwości, w tym docierania z jego programem do wszystkich zakątków kraju środowisk i zakładów pracy tworzenia gęstej sieci kół SKP. Podkreślił konieczność zdecydowanego eliminowania alkoholu z zakładów pracy, a także szczególne znaczenie wychowania w trzeźwości młodego pokolenia.

Walbrzych Katastrofy górnicze

W Walbrzychu wydarzyły się wczoraj dwie tragiczne w skutkach katastrofy górnicze. Pierwsza nastąpiła na polu „Witold” w Kopalni Węgla Kamiennego „Victoria”. Na skutek zawalu ściany na głębokości 430 metrów zginął górnik Kazimierz Rolka. Drugi górnik — Zdzisław Ciszak który znalazł się w obrębie zawalu został uwolniony przez ekipy ratownicze i przebywał w szpitalu górniczym w Walbrzychu.

W drugim wypadku — na polu „Chrobry” w KWK Walbrzych na głębokości 120 metrów na skutek obwałowania stropowych zginał sztygar zakładu robót górniczych Stefan Stachura. W sąsiedztwie przebywali jeszcze dwaj górnicy, którzy zdążyli się wycofać.



Wydanie I ŁÓDŹ, piątek, 8 stycznia 1988 roku CENA 10 ZŁ
Rok XLIII PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Terminarz batalii o Mundial ustalony W tym roku gramy tylko z Albanią

W czwartek w warszawskim hotelu „Forum” spotkali się przedstawiciele federacji piłkarskiej Anglii, Albanii, Szwecji i Polski, by ustalić terminarz spotkań eliminacji mistrzostw świata 1990 w grupie drugiej. Trudne zazwyczaj negocjacje trwały zaskakująco krótko. Po niespełna czterech godzinach szefowie delegacji złożyli swe podpisy pod oficjalnym protokołem zawierającym terminy 12 spotkań między reprezentacjami Anglii, Albanii, Szwecji i Polski.

Batalię o Mundial zainaugurują mecze Anglii ze Szwecją i Polską z Albanii, które rozegrane zostaną tego samego dnia — 19 października br. 5 listopada br. grać będzie Albania ze Szwecją, a pozostałe spotkania zaplanowano na rok 1989. Rywalizację zakończy mecz Albania — Polska, 15 listopada 1989 r.

- Oto terminarz grupy II:
- 1989 r.
- 19 października (środa): Anglia — Szwecja i Polska — Albania.
 - 5 listopada (sobota): Albania — Szwecja.
 - 1989 r.
 - 8 marca (środa): Albania — Anglia.
 - 26 kwietnia (środa): Anglia — Albania.
 - 7 maja (niedziela): Szwecja — Polska.
 - 3 czerwca (sobota): Anglia — Polska.
 - 6 września (środa): Szwecja — Anglia.
 - 8 października (niedziela): Szwecja — Albania.
 - 11 października (środa): Polska — Anglia.
- (Dalszy ciąg na str. 2)

Posiedzenie Prezydium Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON

7 bm. pod przewodnictwem Jana Dobraczyńskiego, obradowało Prezydium Komitetu Wykonawczego RK PRON. Prezydium dyskutowało nad sposobem wypracowania stanowiska ruchu w sprawie zmian ordynacji wyborczej do rad narodowych. Zapoznano się z przebiegiem dyskusji w radach i ogniwach ruchu oraz opiniami które przedstawił przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON: Maciej Olej-

niczak — Poznań, Jerzy Ozdowski — Warszawa, Ryszard Zieliński — Kraków. Podstawę stanowiska ruchu określa uchwała II Kongresu, w której stwierdzono iż „w procesie dalszej demokratyzacji systemu wyborczego PRON dąży do wszelkich starań aby osiągnąć: — stworzenie obywatelom pełnych możliwości wysuwania i oceniania kandydatów na przedwyborczych zgromadzeniach; — stworzenie wyborcom możliwości wyboru spośród kilku kandydatów zgłoszonych na równych

(Dalszy ciąg na str. 3)

Dziś, w piątek od godz. 10 do 13 redakcyjny telefon usługowy 33 03-04 do dyspozycji czytelników

Ordynacja wyborcza do rad narodowych

W ostatnich dniach opublikowano na łamach prasy „Założenia zmian ordynacji wyborczej do rad narodowych”. Czy spełniają one oczekiwania obywateli na dalszą demokratyzację polskiego życia politycznego i społecznego? Co w założeniach jest dobre co należy zmienić? Na opinie naszych czytelników czekają dziś od godziny 10 do 13 przy telefonie 33-03-04; dr Krzysztof Skotnicki — pracownik naukowy Wydziału Prawa UŁ; dr Władysław Rzymki — członek RK PRON. Ponadto opinie o „Założeniach” można przedstawiać w RL PRON (ul. Piotrkowska 232 tel. 36-00-75 i 36-01-55).

Dziwny jest ten świat



przez Toronto, były niezmiernie wygodzone. Biedne zwierzęta zjadły cenne dokumenty, z których pozostało jedynie kilka plastikowych kawałków. Po długich debatach i wielu rozmowach telefonicznych z Nową Zelandią służby celne podjęły decyzję wpuszczenia „nielegalnych” pasażerów do W. Brytanii ze względu na „nadzwyczajne okoliczności”.

NOWY REKORD DO KSIĘGI GUINNESSA

W tegorocznym wydaniu światowej księgi rekordów Guinnessa figurować będzie m. in. nazwisko brytyjskiego pioniera joggingu Williama Lindesaya, który przebiegł 3,450-kilometrową trasę przez cały Wielki Mur chiński.

Rekordowy „bieg po zdrowie” trwał 74 dni. Lindesay rozpoczął go w listopadzie 1987 r. a zakończył w styczniu 1988 r. Zużył w tym czasie 3 pary butów.

NIEZWYKŁA KONSTRUKCJA SAMOLOTU

Jeśli w samolocie lecącym na wysokości 5, a nawet 10 km wybuchnie pożar, odmówi posłuszeństwa system nawigacyjny lub nastąpi inne groźne awarie, pasażerowie mają... 100-proc. szanse uratowania się — twierdzi amerykański lotnik i konstruktor-wynalazca, Peter Diamond.

Niedawno opatentował on projekt samolotu z odłączającą się kabiną pasażerską — podobnym do wagonu kolejowego — mieszczącym wewnątrz samolotu. W momencie groźby katastrofy nomieszczanie odłącza się od kadłuba samolotu, w którym znajdują się zbiorniki z paliwem i ładownie opada na ziemię lub powierzchnię wody dzięki odpowiednim snadochronom. Opr. M. C.

Przydałby się wózek zapasowy, ale większy!

CAF — A. RYBCZYŃSKI

NIEODPOWIEDZIALNI PASAŻEROWIE

Niemalą kłopotu przysporzyli brytyjskim celnikom kozy angielskie, które przyleciały w tych dniach na lotnisko Heathrow samolotem „Air Canada”. Nieodpowiedzialni pasażerowie wjechali bowiem na drodze swojej „wizy” — niezbedne do przekroczenia granicy zaświadczenia wystawione przez weterynarzy.

Jak się okazało, kozy, które podróżowały z Nowej Zelandii

ZASADY PRZYJĘĆ NA STUDIA MEDYCZNE

Do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie jeszcze daleko, ale przyszłych studentów z pewnością

W Berlinie Zachodnim Polska firma handluje polską odzieżą

Od 1 stycznia br. w Berlinie Zachodnim działa firma o 100-procentowym polskim kapitale, która przejęła całość obrotów w sferze handlu zagranicznego odzieżą, aby zaoszczędzić biurokratycznych, ale i podatkowych korowodów nowe przedsiębiorstwo jest częścią istniejącej już od ponad 10 lat w Republice Federalnej Niemiec polskiej spółki „Texim” handlującej tekstyliami.

SPRAWY DOKUMENTACJI LEKARSKIEJ CIĄG DALSZY

Lekarze protestują pacjenci wręcz odwrotnie

Po opublikowaniu w „DL” 6 stycznia na kolumnie „Od i do czytelników” krótkiego komentarza na temat podstaw prawnych umożliwiających zapoznanie się pacjenta z dokumentacją lekarską rozdzwonił się w redakcji telefon. Telefony również lekarze jak i pacjenci: ci pierwsi z pretensjami o rozpatwienie burzy wokół problemu, który wydawał się rozwiązany — drudzy ze słowami poparcia. Przypomniły, że stanowisko

(Dalszy ciąg na str. 3)



Prawdziwie zimowy krajobraz można oglądać jedynie wysoko w górach. Są tu nawet znośne warunki narciarskie, mimo że stoki są bardzo twarde i oblodzone. Niz: turyści i narciarze na Kasprowym Wierchu. CAF — S. MOMOT

ODZIER NIEŚCIE

W 8 dniu roku słońce wzeszło o godz. 7.43, zaszło zaś o 15.42.

Imieniny obchodzą:

Apolinaria, Mściśław, Seweryn, Teofil, Erhard

Dziwny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże i okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień 5 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 988,5 hPa (741,5 mm), a temp. 3,4 st.

Z kalendarza wydarzeń

- 1693 — Zm. J. A. Morsztyn, poeta, polityk
- 1878 — Zm. N. Niekrasow, poeta rosyjski
- 1933 — Zm. W. Landau, ekonomista, publicysta

Taka sobie myśl

Literatura staje się prawdziwym przyjacielem polityki do piero wtedy, gdy się jej przeciwstawia.

Uśmiechnij się



— Dawniej wystarczała mi smycz, kiedy chciałem się świeże powietrze, a teraz...

WYWIAD TYGODNIA



Z Jackiem Krzekotowskim — przewodniczącym ZW „PAX”, członkiem Komitetu Wykonawczego Rady Krajowej PRON.

Fot.: A. WACB

SĄ PYTANIA BEZ ODPOWIEDZI

— Dotychczasowe wybory do rad narodowych najczęściej określane mianem „głosowania”. Chodziło o to, że w mniejszym stopniu były to wybory: bardziej chodziło o społeczną akceptację osób umieszczonych na liście kandydatów. W jakim stopniu propozycje nowej ordynacji mogą zmienić tę opinię? Ja powiem inaczej. Dotychczasowe wybory były formą akceptacji określonej linii politycznej i gremiów, które rekomendowały kandydatów w mniejszym natomiast stopniu osób umieszczonych na liście wyborczej.

— Myślę, że propozycje zmian zmuszając do wyboru wniosła do prawa wyborczego nową podstawową wartość. Inna sprawa to „pole wyboru”. Niemniej jednak element konieczności personalnego wyboru ma znaczenie przełomowe w naszym systemie wyborczym.

— Nasi czytelnicy, których wypowiedzi zamieściliśmy w czwartkowym „DL” obawiają się, że w najbliższych wyborach dadzą znać o sobie stare przyzwyczajenia: ludzie będą wrzucać do urn kartki bez skreśleń.

— Wrzucanie kartki bez skreśleń to nie innego jak forma wstrzymania się od głosu w wyrażeniu faktu że wyborca nie ma wyrobionej opinii o kandydatach co wcale nie oznacza braku akceptacji dla wyborów i całego systemu społeczno-politycznego. Ja uważam że leniej będzie jeśli wyborca wrzuci do urny kartkę bez skreśleń niż nie znając kandydatów, zagra w swojego wyborczego towarzysza skreślając jakies nazwisko tylko dlatego, że wywołuje ono niczym racjonalnym nie u-

zasadnione zle skojarzenia, albo że źle brzmi.

— Mówi pan dobrze o proponowanej możliwości wyboru. Czy również pozytywną opinię wywołują inne propozycje?

— W „Założeniach” mówi się szczegółowo o samym akcie głosowania mniej zaś o całym procesie wyborczym. Wiadomo przecież że głosowanie i podliczanie głosów jest zakończeniem skomplikowanego i wieloletowego procesu wyborczego. Takie postawienie sprawy nasuwa pytania, na które na razie nie ma odpowiedzi.

— Jak to sa pytania?

— W proponowanym systemie w pierwszej fazie procesu wyborczego „kandydat na kandydata” zmuszony jest zabiegać o względy kolegium wyborczego gdyż od jego członków zależy ostateczna decyzja czy zostanie wpisany na listę kandydatów. Wyborcy stają się dla niego czynnikami decydującymi dopiero w momencie kiedy uzyska akceptację kolegium i zostanie wpisany jako jeden z dwóch kandydatów walczących o mandat.

Wątpię czy po ustaleniu ostatecznej listy kandydatów będzie miał ponownie okazję stanąć naprzeciw swoich wyborców wraz ze swoim przeciwnikiem z listy aby zaprezentować swój program.

— O tym także mówili nasi czytelnicy. Sytuacja bowiem będzie taka, że „kandydat na kandydata” spotyka się z wyborcami, przekonuje ich, chce o wszystkim na tym etapie decyduje kolegium a nie wyborcy.

— W poniedziałek, 11 stycznia, wezmą udział

(Dalszy ciąg na str. 3)

Koszykówka nad fiordami

Wyjątkowo pracowicie spędzili święte noworoczną przerwę w rozgrywkach ekstraklas koszykarskiej pabianickiego Włókniarza...

Rajd Paryż - Dakar WYSOKA POZYCJA „STARA”

Najdłuższy etap tegorocznego rajdu Paryż - Dakar przyniósł serię poważnych wypadków, ale dla polskich załóg okazał się pomyslny...

Norwegi i Szwecji. Wycieczka nad fiordy okazała się w pełni udana. Oto co na ten temat powiedział nam wczoraj trener Włókniarza...

Nad fiordami bawiliśmy krótko, za to dłużej w stolicy Norwegii - Oslo. Rozegraliśmy tam dwa interesujące spotkania z drugim zespołem norweskiej ekstraklasy...

Kolejne spotkanie pabianiczanki rozegrały w położonym o 100 km na północ od Oslo szwedzkim mieście Arwika. Mecz z wielkimi emocjami zakończył się porażką 62-66...

W tym roku gramy tylko z Albanią

(Dokończenie ze str 1)

25 października (środa): Polska - Szwecja. 15 listopada (środa): Albania - Polska.

Z PIKARSKICH BOISK

W Monachium rozpoczął się halowy turniej piłkarski. Oto wyniki pierwszego dnia. GRUPA 1: FC Nuernberg - Dynamo Kijów 6:2, VfB Stuttgart - Galatasaray...

Ustalono zostały terminy spotkań eliminacji piłkarskich mistrzostw świata w grupie IV, gdzie rywalizować będą RFN Holandia, Walia i Finlandia...

TOTEK PŁACI:

W Zakładach Specjalnych (sylwestrowych) stwierdzono: na wygrane z 5 trafieniami przypada kwota 43.329.400 zł...

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci byłego podstarszego cechu wieloletniego działacza samorządowego rzemieślniastwa...

ANTONIEGO LITKA emerytowanego mistrza krawiectwa i bielizniarstwa. Wyrazy współczucia Rodzinie składają: ZARZĄD I PRACOWNICY BIURA CECHU RZEMIOSŁ ODZIEŻYWCYCH I WŁÓKNIENICZYCH W ŁODZI.

11 stycznia 1988 roku mija pierwsza rocznica śmierci mgr MICHAŁA FRANCA. Za spójki Jego jasnej duszy oraz w intencji Jego Ojca ANTONIEGO FRANCA

odprawiona zostanie w dniu 23 stycznia br. (sobota) o godz. 5.30 w kościele Serca Jezusowego (ul. Ziętka) msza święta. Najbliżsi

Nowa kadencja zespołów filmowych

Zespoły filmowe - jedna z najważniejszych instytucji naszego życia kulturalnego - rozpoczęły kolejną kadencję. Ich kierowniczymi zostali 7 bm. z rąk przewodniczącego Komitetu Kinematografii...

Specjalne wydanie tygodnika „Rada Narodowa”

Jak informuje redakcja tygodnika „Rada Narodowa”, w siedzibie redakcji oraz w kioskach „Ruchu” jest do nabycia wydanie specjalne nr 5 tego pisma z posiedzenia Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa...

KROKOWA WYPADKÓW

- A GODZ. 11.00. Aleksandrów, ul. Wierzbinska. Stanisław K. kierując „Fiatem” uderzył w tył nie oświetlonego pojazdu konnego. Pasażerka „malucha” ze złamaniami kręgosłupa przebywa w szpitalu.

pełni te funkcje nadal, dwaj natomiast stanęli na czele zespołów rozpoczynających dopiero działalność. Kierownikiem zespołu „Kadr” pozostał Jerzy Kawalerowicz...

Wzrost powołań kapłańskich w Polsce

Biuro prasowe Episkopatu Polski publikuje w najnowszym piśmie okólnym dane statystyczne dotyczące liczności duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego w Polsce za rok 1987...

- A GODZ. 18.00. Ul. Zielona przy al. Kościuszki. Tramwaj linii 7/4 potrącił nietrzeźwego mężczyznę. Po udzieleniu mu pomocy dalszy został zwolniony do domu.

- WELTMEISTER 80 basów, gitara (NRD) sprzedam. 87-03-70 po 18. 9918 g-E. LODÓWKE (gwarancja) - sprzedam. 43-93-02. 1096 g-E.

- ZMYWARKE - kupię. 43-10-30. 1110 g-E. LEKARZ weterynarii - wizyty domowe Marcina Skośkiewicza, 88-82-42. 1111 g-E.

W dniu 5 stycznia 1988 roku zmarł, przeżywszy lat 64. S. + P. MIECZYSLAW PIESIAK. Pogrzeb odbędzie się dnia 8 stycznia br. o godz. 11.30 na cmentarzu rzymskokatolickim (Dół), o czym powiadamiają z głębokim bólem: ŻONA, DZIECI oraz POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 2 stycznia 1988 roku zmarła, przeżywszy lat 65, nasza ukochana Mama. S. + P. ANIELA WIZNEROWICZ z domu SPANCERSKA. Pogrzeb odbędzie się dnia 11 stycznia br. (poniedziałek) o godzinie 11 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie. CÓRKA, SYN z RODZINĄ oraz NAJBLIŻSZA RODZINA.

W dniu 27 grudnia 1987 roku zmarł nagle w wieku lat 35. BOGDAN KUBISIAK. Pogrzeb odbędzie się dnia 11 stycznia br. (poniedziałek) o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie, o czym zawiadamia pogrążona z głębokim żalem: RODZINA ŻONA z CÓRKĄ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 stycznia 1988 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Brat. S. + P. ROBERT GRYGLAK. Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się w dniu 8 stycznia 1988 r. (piątek) o godz. 14.30 w kościele parafialnym przy ul. Farnej w Rudzie Pabianickiej. RODZINA ŻONA z CÓRKĄ

W dniu 4 stycznia 1988 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony sakramentami św., przeżywszy lat 66. KAZIMIERZ JACEK KUCHARSKI. Uroczystości pogrzebowe rozpoczyna się dnia 11 stycznia br. o godzinie 12 (poniedziałek) w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach w Warszawie. ŻONA, CÓRKA z MEZAM, SYN z ŻONĄ, WNUKI, SIÓSTRY I BRAT z RODZINAMI. Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 grudnia 1987 roku zmarła nasza długoletnia pracownica. S. + P. JOLANTA BRZOZOWSKA. Wyrazy żalu i współczucia Rodzinie składają: DYREKCJA, POP. PZPR, RADA PRACOWNICZA, ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA I PRACOWNICY DMPO „TELEMETA” w ŁODZI.

Odśpędził od nas na zawsze najlepszy Mąż i Ojciec ALFRED WESOŁOWSKI. Człowiek wielkiego i szlachetnego serca. Żegnając ukochanego Męża i Ojca zawiadamiamy, że uroczystości pogrzebowe odbędą się dnia 9 stycznia br. (sobota) o godz. 11 na cmentarzu rzymskokatolickim na Mani. ŻONA i CÓRKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 stycznia 1988 roku zmarła w wieku lat 86. S. + P. ELŻBIETA MATUSZKIEWICZ. Wdowa po Józefie, działaczu spółdzielczym. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 9 stycznia br. (sobota) o godz. 14 na cmentarzu św. Antoniego na Mani. CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZKA z MEZEM, PRAWNUKI. Prosimy o nieskładanie kondoleń.

PREZYDUM NK ZSL zapoznali się 7 bm. z bieżącą sytuacją społeczno-polityczną i gospodarczą kraju, w tym na wsł. Rozpatrzone problemy zarządzania i finansowania oświaty na szczeblu powiatowym - jako ważnego czynnika doskonalenia funkcji wychowawczych i edukacyjnych szkoły.

JAK POINFORMOWAŁ w czwartek na konferencji prasowej w Moskwie przedstawiciel radzieckiego MSZ, 8

styczna przybędzie do Moskwy grupa amerykańskich specjalistów z kadry ministra obrony USA. Robertem Barkerem. W dniach 10-18 stycznia odwiedzą oni północną Szwecję w Śempilatyńsku. Z kolei radziecki specjalista od 24 do 30 stycznia będą przebywać na amerykańskim poligonie doświadczalnym w stanie Nevada.

W CZWARTEK ROZPOCZĄŁ 3-dniową wizytę państwową we Francji przewodniczący Rady Państwa NRD i sekretarz generalny KC NSPD Erich Honecker. Jest on pierwszym szefem niemieckiego państwa socjalistycznego, który składa oficjalną wizytę nad Sekwaną.

PAŃSTWOWA INSPEKCJA SANITARNA przeprowadziła w listopadzie ub. roku ponad 18 tys. kontroli, nakładając za uchybienia porządkowe przeszło 12 tys. mandatów. 1000 spraw skierowano do sądu. Wskazywane, zamknięto 430 najniebezpieczniejszych obiektów: sklepów, barów, restauracji, wirtuwni artystów, stowarzyszeń, zakładów fryzjerskich, hoteli itp.

W BR ZOSTAŁA OTWARTE dwie nowe hale zagraniczne obsługiwane przez PLL „LOT”. Samoloty tej firmy zaczęły odbywać regularne rejsy między Warszawą i Barceloną oraz Londynem a Krakowem. Myśli się o uruchomieniu w najbliższych latach kolejnych połączeń.

W ANGOLI ZNAJDUJE SIĘ obecnie ok. 40 tys. Kubanczyków, których podstawowym zadaniem jest udaremnienie prób inwazji poludniowoamerykańskiej na Angole - powiedział Jorge Risquet - członek Biura Politycznego i Sekretariatu KC KP Kuby w wywiadzie udzielonym dziennikarzom szwedzkim.

WZROSLA LICZBA OFIAR katastrofy w kopalni złota w Vaal Beers, leżącej na zachód od Johannesburga.

We wtorek, trzęsienie ziemi spowodowało zawałenie się szymbów. W wyniku katastrofy zginęło 5 górników, a 9 zostało rannych. W środę rano nastąpiło w Vaal Beers kolejne trzęsienie ziemi, które spowodowało zawałenie się kolejnych szymbów i następne ofiary. Zginął jeden górnik, a 12 innych zostało rannych. Zginął również jeden z członków ekip ratowniczych, a 7 zostało rannych.

WŁADZE DUŃSKIE poinformowały, że w dwóch mleczarniach na terenie kraju znaleziono bakterie gatunku listeria, stanowiące śmiertelne niebezpieczeństwo dla człowieka. Tym samym głośnie w Europie zachodniej afera z trujących gatunkami sera, wykrytymi dotąd w Szwajcarii, Francji i Szwecji, rozprzestrzeniła się na dalsze kraje.

Cieżarówka spadła do rzeki

W pobliżu położonego w wysokich Andach ekwadorskiego miasta Ambalo doszło do tragicznej katastrofy. Uszkodzona ciężarówka z 13 pasażerami stoczyła się z drogi i z wysokości 600 metrów spadła do rzeki. Wszyscy pasażerowie zginęli.

- USŁUGI hydrauliczne, naprawa domowych urządzeń gazowych. 43-04-59 Świtowski. 1122 g-E. TELEWIZOR El - sprzedam. 43-38-37. 1124 g-E. SZWACZKĘ biegle szyjącą - zatrudnię. Tel. 49-06-51 po 15. 1125 g-E.

WANDĘ KRASKE Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają: KOŁEŻANKI I KOŁEDZY z LPMJ „POLMATEX-MAJED”. Opr. M. C.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 stycznia 1988 roku zmarła, przeżywszy lat 65, nasza ukochana Mama. S. + P. ANIELA WIZNEROWICZ z domu SPANCERSKA. Pogrzeb odbędzie się dnia 11 stycznia br. (poniedziałek) o godzinie 11 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie. CÓRKA, SYN z RODZINĄ oraz NAJBLIŻSZA RODZINA.

Zawładam, że dnia 30 grudnia 1987 roku zmarł po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 82. MIECZYSLAW STYRANKA. Urodzony 22 czerwca 1925 roku we Lwowie. Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 stycznia br. (sobota) o godzinie 10 na cmentarzu komunalnym - Zarzewie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 stycznia 1988 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Brat. S. + P. WIKTOR PRYGOCKI. Pogrzeb odbędzie się dnia 8 stycznia br. (piątek) o godz. 14 na cmentarzu prawosławnym na Dołach.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 stycznia 1988 r. w wieku 43 lat zmarł po długich i ciężkich cierpieniach. S. + P. inż. ANDRZEJ MAJER. Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 stycznia 1988 roku (piątek) o godzinie 13 na cmentarzu rzymskokatolickim na Zarzewie. Pogrążone w smutku: ŻONA, CÓRKA I POZOSTAŁA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 grudnia 1987 roku zmarła nasza długoletnia pracownica. S. + P. JOLANTA BRZOZOWSKA. Wyrazy żalu i współczucia Rodzinie składają: DYREKCJA, POP. PZPR, RADA PRACOWNICZA, ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA I PRACOWNICY DMPO „TELEMETA” w ŁODZI.

W dniu 10 stycznia 1988 roku mija pierwsza rocznica śmierci naszej kochanej Mamusi i Córki. S. + P. ALICJI JANICKIEJ. Msza św. odbędzie się w dniu 10 stycznia 1988 roku (niedziela) o godz. 10 w kościele św. Józefa w Rudzie Pabianickiej. Życzliwych Jej pamięci zapraszają: CÓRKA, RODZINA I BRAT z ŻONĄ.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 stycznia 1988 roku zmarła w wieku lat 86. S. + P. ELŻBIETA MATUSZKIEWICZ. Wdowa po Józefie, działaczu spółdzielczym. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 9 stycznia br. (sobota) o godz. 14 na cmentarzu św. Antoniego na Mani. CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUCZKA z MEZEM, PRAWNUKI. Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Marek Andrzejewski ma 37 lat, jest doktorem ekonomii, specjalistą w dziedzinie organizacji i zarządzania. Inaczej mówiąc — kwalifikowany menedżer. Dyrektor z konkursu w Przedsiębiorstwie Gospodarki Mieszkaniowej Łódź-Widzew. A z czym się nam wszystkim na ogół kojarzą PGM — wiemy tak dobrze, że nawet nie wypada o tym pisać. PGM to przedsiębiorstwo użyteczności publicznej, usługowe, na budżecie państwowym, dotowane, o którym jak Polska długa i szeroka mówi się na ogół źle. Działła w dziedzinie społecznie nad wyraz delikatnej — w mieszkalnictwie. Niskie czynsze za mieszkania kwaterekowe, plus cały splot innych zjawisk naszego życia doprowadził do tego, że kwaterekowa „substancja mieszkaniowa” jest taka, jaka jest. Czy to można coś zmienić, nawet jeśli jest się doktorem ekonomii?

Okazuje się, że tak. Do tego stopnia, że PGM-Widzew to prawie

KRÓLIK DOŚWIADCZALNY

— jeśli tak można nazwać organizm, nad którego leczeniem pochyla się sama komisja partyjno-rządowa do spraw przeglądu i unowocześnienia struktur organizacyjnych gospodarki państwa, a dokładnie jej zespół do spraw struktur organizacyjnych obsługi ludności. Efekty zaaplikowanej kuracji muszą być dość przekonujące, skoro w grudniu 1987 PGM-Widzew dostał „glejt” umożliwiający omiwanie niektórych przepisów, które prawdopodobnie zostaną, m.in. dzięki działalności PGM na Widzewie, uchylone.

Już w pierwszych dniach dyrektorowania (kwiecień 1987) Marek Andrzejewski postawił sprawę jasno: albo pracować — albo odejść. Szybko osiągnął porozumienie z instancjami społecznymi. Zaczął od sprawy najoczywistszej, czyli jaka praca — taka płaca.

— Zorganizowaliśmy giełdy pomysłów organizacyjnych. Płacimy od ręki od 500 do 10 tys. zł. Początkowo był dystans, wzajemne badanie się. Teraz są nie tylko efekty ekonomiczne pomysłów, ale traktowanie tej premii także jako wyróżnienie nie tylko finansowe — opowiada.

Wprowadzono tak oczywistą a jednocześnie rzadko spotykaną rzecz, jak dyżury dyspozytorskie w soboty i niedziele, kiedy coś może się w domu popsuć, a zreperować nie ma kto. Dyspozytorzy mają stały kontakt z dyżurującymi konserwatorami; tego przedtem nie było. Obecnie planuje się te dyżury rozciągnąć na wszystkie dni tygodnia po rodzinach pracy.

Awarie są sporadyczne. Przedsiębiorstwo istnieje po to, by świadczyć usługi na rzecz ludności — płatne. Konserwator powinien liczyć na to, co może zarobić oficjalnie, a

NIE NA „FUCHY”

Ta prosta sprawa nie była wcale taka prosta, zważywszy sięgające 30-40 lat nie najlepsze przyzwyczajenia pracowników ROM i lokatorów. Nie będziemy tu męczyć czytelników drobiazgowymi opisami jak do tego doszło, ale w PGM-Widzew jest dziś tak, że konserwator może zarobić 45-50 tys. Oplacani są zależnie od dzieła i tempa pracy.

Od 1 stycznia dwa rejonów obsługi mieszkańców na Widzewie przeszły w tzw. sferę. Siedem procent nadwyżki finansowej, uzyskanej dzięki lepszej pracy, podzielił się wśród załogi. I to nie po bilansie raz do roku, ale w każdym miesiącu.

Nie też dziwnego, że w PGM-Widzew ludzie zaczynają interesować się tym

CO DYREKTOR ROBI

A dyrektor, dyrekcja, gospodarze domów nie tylko patrzy na ręce konserwatorom i na mioty dozorców, ale także na działania placówek komunalnych współdziałających z PGM. Ciepło, wywóz śmieci, czyszczenie kominów, energia itp., itd... Nikt już nie podpisze rachunku za nie wywiezione śmieci... Tak więc o ile działalność PGM zaczyna na pewno podobać się mieszkańcom Widzewa, o tyle mogą o niej z przekąsem mówić np. w LPO, u kominiarzy, w Zakładzie Energetycznym, itp.

Dotychczas (opisane w dużym skrócie) działania PGM na Widzewie dają świadectwo lepszemu świadczeniu usług. Nie sięga to jednak tak daleko, by móc zrezygnować z państwowych dotacji. Ale dalsze działania niewątpliwie ku temu zmierzają. PGM dysponuje kilkoma zakładami: remontowo-budowlany, gazowniczy, gospodarki cieplnej, stolarnia itd. Rzecz w tym, by one nie tylko świadczyły usługi, ale także przynosiły zysk. PGM od 1 stycznia wszedł w spółkę ze spółką „Uniwersum” i zamieszkał prywatnym. Powstała

SPÓŁKA „WINDREX”

która, korzystając ze stolarni PGM, gdzie do tej pory robiło się 20-30 okien miesięcznie, produkować będzie ich 150 dziennie. Wystarczy na potrzeby Widzewa i również na sprzedaż. Dyr. Andrzejewski widzi nawet nie tak odległą możliwość wymiany wszystkich okien na Widzewie. Nadwyżka okien zostanie wyeksportowana do RFN. Kontrakt już podpisany. Będą więc dewizy dla spółki i dla jej udziałowca — PGM. Planuje się za to zakup maszyn do produkcji urządzeń sanitarnych z plastiku. Komponenty surowcowe także muszą być importowane. Urządzeń tych brak absolutnie wszędzie — na rynku, na budowach, w domach. Interes na pewno pódzie dobrze. PGM nie tylko zarobi, ale też wymieni to, co trzeba w swoich domach. Tutaj jest wszakże jedno drobne „ale”. Potrzebny jest fundusz remontowy od rady narodowej na rozruch.

Opisany bardzo pobieżnie nowy system organizacyjny w PGM daje już efekty. Celem jest doprowadzenie do tego, by nad samodzielny ROM (kadrowo samoopracowujący się), obok także samodzielnych zakładów, pracował móg w postaci dyrekcji. Wszystko tam jest jeszcze dość płynne, ale fluktuacja załogi już mniejsza, atmosfera pracy lepsza, zarobki wyższe i — co najważniejsze — usługi lepsze.

Czy dane będzie kolektywowi kierownikom PGM-Widzew osiągnąć swoje? Zaczynamy tu tego, bo nie jest mu łatwo. O ile w kraju inicjatywa ta wzbudza zainteresowanie, w Łodzi władze państwowe — o tyle bratnie przedsiębiorstwa w innych dzielnicach przyglądają się temu w milczeniu, prywatnie komentując chyba nie najżyczliwiej. Po co sobie brać na kark taką robotę, jeśli można po staremu?...

A. PONIAŃSKA

Lekarze protestują — pacjenci wręcz odwrotnie

(Dokończenie ze str 1)

informacyjną, lub zaświadczenie o stanie zdrowia. Również na życzenie pacjenta lekarz zobowiązany jest wydać orzeczenie dla celów nie związanych z leczeniem (np. rentowych, czy też związanych z uzyskaniem dodatkowych uprawnień). Na każdym etapie postępowania leczniczego pacjent może uzyskać wyczerpujące ustne informacje o stanie zdrowia.

Z cytowanego pisma nie wynika wprost uprawnienie pacjenta do przejrzystości dokumentacji lekarskiej, prowadzonej w szpitalu czy przychodni. Telefonujący do redakcji lekarze argumentowali, że swobodny dostęp pacjenta do karty chorobowej, wszystkich wyników, zdjęć i ich opisów spowodowałoby w przypadkach ciężkich chorób (np. nowotworowych lub psychiatrycznych) niepowetowane szkody w świadomości chorego, jak choćby zanik wiary w możliwości wyleczenia. Czynnika tego nie można lekceważyć. W grę wchodzić może także prośba rodziny o utrzymanie istoty choroby w tajemnicy przed samym zainteresowanym. Trudno się z tego typu argumentami nie zgodzić.

Z drugiej strony, dziwne wydaje się postępowanie pracowników służby zdrowia, broniących dostępu do dokumentacji lekarskiej pacjentom, którzy chcą zapoznać się z dotychczasową historią choroby, zobaczyć wyniki badań, czy też przeczytać opis badania ultrasonograficznego. Jeśli w grę nie wchodzi schorzenia typu nowotworowego — trudno doprawdy znaleźć logiczne argumenty uzasadniające takie właśnie, rozpoznańcze we wszystkich placówkach służby zdrowia postępowanie.

Otrzymywana przez pacjentów szpitalnych karta informacyjna jest bowiem z reguły naszpikowana niezliczonymi danymi z badań krwi, moczu, a także lacińskim nazewnictwem, z której chorego

niewiele może się dowiedzieć. Z reguły z taką kartą wędruje do zaprzyjaźnionego lekarza, który wyjaśnia mu istotę choroby i przebieg tej terapii oraz dokłada swój, już wygłaszany w języku polskim ko-

mentarz. To samo zastrzeżenie można mieć do zaświadczeń wydawanych w przychodniach.

Nie da się ukryć, że rozpowszechnienie w społecznej świadomości uprawnień pacjentów spowoduje dodatkową pracę, a także zamieszanie w szpitalach i przychodniach. Trudno jednak kwestionować prawo obywatela do wiedzy — i to pełnej — o swojej chorobie i leczeniu. Problem jest na pewno drażliwy i wymaga dużego taktu zarówno ze strony lekarzy, jak i pacjentów. (Z. Ch.)

ZASADY PRZYJĘĆ NA STUDIA MEDYCZNE

(Dokończenie ze str 1)

legniarskiego egzamin odbędzie się w dniach 6 i 7 czerwca 1988 r.

Kandydaci na studia, którzy nie zostali przyjęci do akademii medycznych w pierwszym terminie egzaminu tj. w lipcu 1988 r. mogą przystąpić ponownie do egzaminu wstępnego na wydziały farmaceutyczne lub analityki medycznej we wrześniu 1988 r.

Na wszystkie kierunki studiów medycznych poza pielęgniarstkiem, obowiązują egzamin testowy z biologii, chemii, fizyki i języka obcego (angielski, francuski, niemiecki i rosyjski) składający się łącznie ze 160 zadań rozwiązywanych w dwóch kolejnych dniach egzaminu.

Na kierunki pielęgniarstka obowiązują egzamin ustny lub pisemny z zakresu anatomii i fizjologii oraz z pielęgniarstwa, a także z języka obcego wybranego przez kandydata np. angielskiego, francuskiego, niemieckiego lub rosyjskiego.

Na oddział zaoceanu wydziału pielęgniarstka na kierunek fizyko-terapeutyczny i radiologiczny

zamiast egzaminu z zakresu pielęgniarstwa, kandydat zdaje egzamin z fizyki, a na kierunek farmaceutyczny zamiast pielęgniarstwa, egzamin z chemii.

Przyjęcia laureatów olimpiad przedmiotowych określają odrębne przepisy zawarte w zarządzeniu ministra edukacji narodowej. Limity przyjęć na I rok studiów w akademiach medycznych 1988/1989 określi minister edukacji narodowej w późniejszym terminie.

Ustalono także terminy składania dokumentów w AM:

Dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie bezpośrednio po złożeniu egzaminu dojrzałości — do dnia 15 czerwca 1988 r.; dla kandydatów, którzy świadectwo dojrzałości uzyskali wcześniej — do 31 maja 1988 r.; dla kandydatów na studia zaoceanu wydziału pielęgniarstka do dnia 15 maja 1988 r.; dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie na wydziały farmaceutyczne lub analityki medycznej do dnia 10 sierpnia 1988 r.

(PAP)

Lutnik z Nowego Targu



Tadeusz Kmiecik Lutnik jest absolwentem Technikum Budowy Instrumentów Lutniczych w Nowym Targu Praktykował w pracowni znanego zakopiańskiego nauczyciela i mistrza Franciszka Marduly. Od kilkunastu lat sam buduje instrumenty lutnicze dla znanych muzyków, uczniów i studentów, a podczas letniego festiwalu muzyki zajmuje się konserwacją i naprawą instrumentów jego uczestników.

N/z: Tadeusz Kmiecik przy pracy.

CAF — Jerzy Paszkowski

Posiedzenie Prezydium

(Dokończenie ze str 1)

prawach, to jest bez ustawowych preferencji.

Pełniejsze stanowisko ruchu o przedstawionym projekcie ordynacji uchwalili na najbliższym posiedzeniu Rada Krajowa.

Prezydium uważa za zbyt krótki termin dyskusji społecznej nad projektem przedłożonym przez Radę Państwa.

Prezydium przedyskutowało projekty planów pracy Rady Krajowej i jej organów wykonawczych oraz planowanych kontaktów zagranicznych 1988 roku.

W kolejnym punkcie obrad Prezydium zapoznalo się z informacją na temat zbiórki i wykozystania srodkow Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Prezydium powolalo komitet honorowy II Kongresu Kultury Języka Polskiego i zwrociło się do przewodniczącego Rady Państwa, Wojciecha Jaruzelskiego o przyjęcie przewodnictwa komitetowi. Prezydium postanowilo zwolac posiedzenie Rady Krajowej PRON w dniach 18 i 19 stycznia br.

WYWIAD TYGODNIA

Dokończenie ze strony 1

w posiedzeniu zespołu, który ma opracować projekt stanowiska PRON w sprawie propozycji przedstawionych w „Załozeniach”. Jako działacz PRON czuje się związany uchwałąmi II Kongresu, w którego pracach uczestniczył. Uznaliśmy tam, że postępowanie w sprawie wyborczych powinno oznaczać także możliwość zgłaszania oraz skutecznego rekomendowania kandydatów przez zgromadzenia obywatelskie czyli np. zebrania przedwyborcze. Chodzi tutaj m.in. o stworzenie szansy ludziom, którzy nie są reprezentantami organizacji politycznych, społecznych, związkowych... Niestety, „Załozenia” takich możliwości nie przewidywały.

Druga sprawa, z którą chcę wystąpić, to postulat jawności pracy kolegium wyborczego. Chodzi o stworzenie możliwości poznania zasad, jakimi kierowało się kolegium ustalając ostateczną listę kandydatów. Formą realizacji tego postuluatu mogloby być publikowanie dwóch list: wstępnej i wyborczej, z możliwie pełną charakterystyką umieszczonych na niej osób, a także informacja, kto rekomendował kandydata.

— Aby świadomie wybierać, trzeba dobrze znać ludzi, na których oddaje się głos. Jak pan sądzi, czy wyborcy będą mieli możliwość poznania kandydatów?

— Jeśli zależy nam, aby wyborcy dokonali świadomego wyboru najlepszych spośród kandydatów, to trzeba przewidzieć, że nie będzie to możliwe w wypadku zachowania dotychczasowych wielkości okręgów wyborczych.

Proszę wziąć pod uwagę, że przeciętny wyborca będzie dokonywał wyboru spośród 20-30 kandydatów do rady narodowej szczebla podstawowego i wojewódzkiego. Czy będzie w stanie wszystkich dokładnie poznać, o wszystkich wyrobić sobie opinie? Wątpię.

Dlatego uważam za konieczne stworzenie mniejszych okręgów wyborczych, aby obywatel miał do czynienia z mniejszą liczbą kandydatów.

— Czy pomogą mniejsze okręgi, krótsze listy jeśli wyborcy nie będą mieli ochoty poznać kandydatów? Kto będzie tracił czas na poznanie kandydata na „beznadziejnego radnego”?

— Ja jestem zwolennikiem odpowiedzialności radnego przed wyborcami, a nie tylko organizacjami, które wysunęły jego kandydaturę. Wyborcy powinni rozliczać swych radnych i takie możliwości będą mieli.

Nie jestem także zwolennikiem ustawiania kandydatów parami. W takiej parze może znaleźć się dwóch dobrych kandydatów. Dlaczego jeden z nich musi przegrać? Uważam, że lepszym rozwiązaniem byłaby alfabetyczna lista, z której po prostu należałoby wybrać odpowiednią liczbę radnych. Taki sposób przeprowadzenia wyborów umożliwiłby większy wpływ wyborców na ostateczny skład rady. Chodzi więc o stworzenie pełnych możliwości wyboru najlepszych ludzi.

Użyte przez pana określenie „beznadziejny radny” jest jak dotychczas często wynikiem naszej aktywności niektórych radnych, a nie skutkiem nadmiernych ograniczeń prawnych. Każda działalność zależy przede wszystkim od wartości człowieka.

— Co sądzi pan o „liście wojewódzkiej”?

— Uważam, że powinna to być lista ekspertów i indywidualności potrzebnych radzie narodowej. Idea jest słuszna, ale według mnie nie dopracowane są zasady wyboru. Co się stanie, jeśli kandydat nie otrzyma wymaganych 50 proc. głosów? Załozenia nie przewidują takiej sytuacji.

Wracając do pierwszego pytania, jestem zdania, że propozycje zawarte w „Załozeniach” stanowią istotny postęp w porównaniu z poprzednimi wyborami do rad narodowych. Zmiany jednak są niewielkie, jeśli porównać przedstawione propozycje rozwiązań z zasadami, które obowiązywały podczas ostatnich wyborów do Sejmu.

Rozmawiał: JERZY WITASZCZYK

Kongres USA opublikował raport, w którym stwierdza się, że zawarcie porozumienia INF w grudniu w Waszyngtonie od razu przynosi Stanom Zjednoczonym oszczędność w wysokości 87,5 mln dol. Jest to kwota która — gdyby porozumienia nie zawarto — Stany Zjednoczone musiałyby wydać na budowę wyrzutni i innych obiektów militarnych w Europie zachodniej. Z raportu wynika również, że o taką właśnie kwotę zmniejszenie zostanie odpowiedni paragraf amerykańskiego budżetu obronnego na rok finansowy 1988.

W związku z tak wysokimi oszczędnościami, uzyskanymi bezpośrednio po podpisaniu porozumienia, w Kongresie USA panuje przekonanie, że porozumienie Reagan-Gorbaczow zostanie ratyfikowane stosunkowo szybko.

Król Hiszpanii Juan Carlos skończył 5 stycznia 50 lat. Jak pisał Agence France Presse, cieszy się on popularnością nieporównanie większą niż którykolwiek z jego przodków. W ogłoszonym przez tygodnik „Tiempo” referendum w sprawie monarchii okazało się, że wizerunek króla oceniamy jest jako dobry lub nawet bardzo dobry aż przez 76 proc. Hiszpanów. 71 proc. z nich akceptuje instytucję monarchii, a tylko 17 proc. opowiedziało się za republiką — gdyby kiedyś taka kwestia powstała.

Paryski dziennik „Le Matin” (związany z Partią Socjalistyczną) ogłosił „list otwarty” do Jacquesa Chiraca, w którym przestrzega go przed ubieganiem się o prezydenturę. Chirac, obecny premier — zdaniem gazety — „nie ma gabarytów prezydenta” (jak np. Mitterrand, czy b. premier Barre), bowiem brak mu niezbędnych kompetencji, doświadczenia, spokoju, dalekowzroczności.

W wywiadzie dla amerykańskiej telewizji NBC senator Gary Hart oświadczył, że utrzymywanie przez niego kontaktów z modelką Donna Rice (co zmusiło go do czasowego wycofania się z kampanii przed wyborami prezydenckimi) było „głupim błędem” jednakże jego zdaniem nie pozbawia go to szansy ubiegania się o prezydenturę, ponieważ prezydent Reagan i inni przywódcy poparli go o wiele poważniejsze błędy. „Nie złamałem prawa, nie kłamłem przed Kongresem, nie niszczyłem dokumentów i nie torcałem pieniędzy” — powiedział Hart.

Przywódca Palestyńczyków — Arafat powiedział w wywiadzie dla „Washington Post”, iż WP ma zamiar powołać wkrótce tymczasowy rząd palestyński, czemu towarzyszyć będzie przyjęcie nowej ważnej platformy politycznej, zmierzającej do sklonienia Stanów Zjednoczonych i Izraela do bezpośrednich rokowań z OWP.

„Gdyby Izraelczyk niepokoił się z powodu utworzenia nowego małego państwa — powiedział Arafat — to w imieniu mojego narodu zrzadam się na obecność wojsk ONZ (na palestyńskiej stronie granicy) tak długo, jak długo żyłyby sobie tego Izrael”.

50 studentów różnych narodowości odbyło 4 stycznia marsz protestacyjny do gmachu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Pekinie, domagając się „śledztwa i sprawiedliwości” w związku z pobiciem, zrzucając z dachu i brutalnym potraktowaniem przez policję 30 grudnia studenta meksykańskiego, który w wyniku obrażeń uległ częściowemu paraliżowi.

W połowie grudnia izraelski minister przemysłu i handlu, Ariel Szaron (lepiej znany jako były minister obrony — kierował najazdem na Liban w 1982 r.) przeprowadził się do małego mieszkania w arabskiej części Jerozolimy i na inaugurację zaprosił kilkadziesiąt wybitnych osobistości Izraela, aby przy okazji święta żydowskiego hanu- a zapalił z nim świecę. Przybył m.in. premier Szamir.

Przeprowadzka Szarona wywołała w Izraelu gwałtowną polemikę prasową nad mądrością tej decyzji. W dniu uroczystości we wschodniej części Jerozolimy doszło do licznych incydentów. Aresztowano 19 demonstrantów. Część izraelskiej opinii publicznej zareagowała bardzo wrogo na krok Szarona. Minister ds. imigrantów Jaakow Cur z Partii Pracy nazwał wprowadzenie się do serca Jerozolimy muzułmańskiej „chuligaństwem pod patronatem rządu”. Zwierzeźnik muzułmanów jerozolimskich mówił o „niebezpiecznej i rozwściecającej akcji”.

Polityczny Komitet Wykonawczy KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej podjął decyzję, by Rumunia na przyszłość pod żadnym warunkiem i w żadnej formie nie uciekała się do kredytów zagranicznych.

XIX - wieczny parowiec

O tym, czy nad Jeziorem Różnowskim pojawi się XIX-wieczny parowiec decydują... nowosądecki urzędnicy z Wojewódzkiego Biura Planowania Przemysłowego. Jego projekt jest już bowiem gotowy i czeka na urzędowy stempel, aby wkroczyć w fazę realizacji.

Na oryginalny pomysł zagospodarowania potężnej barki, tkwiącej w wodzie jeziora koło Ośrodka Wypoczynkowego Zakładów Azotowych w Tabaszowej — wpadł kie-

rownik tego ośrodka Zbigniew Loknowski. Barka zostałaby odpowiednio obudowana, a w jej wnętrzu znalazłoby się pomieszczenie na kawiarnię, bar, sale do gier i zabaw oraz do oglądania telewizji. Bezpośrednio kupa złomu służyłaby w ten sposób wczasowiczom, a przy tym stała się osobą Jeziora Różnowskiego. „Azoty” i pomysłodawca dążą do zrealizowania tego oryginalnego pomysłu. Urzędnicy zwlekają z wydaniem decyzji.

2 tys. pustych wagonów! Gdzie się podziały towary?

Czy kolej ma za dużo wagonów? Nie! A jednak od mniej więcej dwóch tygodni na terenie Łódzkiego Rejonu Przewozów Kolejowych codziennie stoi nie wykorzystanych ok 2 tys. wagonów towarowych! Jeden wagon zabiera średnio 30 ton ładunku a więc z prostego rachunku wynika że od kilkunastu dni przewozi się mniej więcej o 60 tys. ton towarów mniej niż

zwykle. RPK — Łódź poniosł już z tego tytułu straty w wysokości kilkuset milionów zł!
Dlaczego klienci kolei ograniczyli w takim stopniu zamówienia na przewożenie ładunków? Gdy zjawisko zaczęło być zauważalne przedstawił dyrekcji Łódzkiego RPK sugerował (o czym pisaaliśmy), że jest ono spowodowane faktem, iż wiele zakładów zafundowało sobie

czterodniowe przerwy w pracy w okresie świąt i podejrzewał że to samo może powtórzyć się z okazji Nowego Roku Sylwestra dawno mamy już jednak za sobą a wagony nadal stoja puste. Kolejjarze podejrzewają w związku z tym że nie chodziło tylko o kilka dni „wolnego” ale że producenci najzwyczajniej w świecie czekają z ekspedowaniem swych towarów na podwyżki ich cen. Obawiamy się niestety, że jest to podejrzenie uzasadnione (ab)

W spółdzielni im. K. Świerczewskiego Torby na eksport a buty na jutro

Związek Radziecki i Kuba były w ubiegłym roku odbiorcami toreb sportowych z Łódzkiej Spółdzielni Pracy Przemysłu Skórzanego im. K. Świerczewskiego. Wartość toreb z tkanin powlekanych i ze skaju łączonych ze skórą wystawianych do tych krajów osiągnęła kwotę prawie 70 mln zł.

W punkcie przy ul. Limanowskiego 6 zwykły termin wynosił tydzień a w ekspresie można naprawić buty za 2-3 dni. W zakładzie przy ul. Pielisńskiego 11 — jak nam powiedziano — mniejszy ruch jest dopiero od dwóch dni. Termin ekspresowy wynosi tam 3 dni, a zwykły 8-10 dni. Przy ul. Nowomiejskiej 4 można naprawić buty za 3-4 dni, ale jak komuś się spieszy to buty można odebrać już następnego dnia.

Jak zdobyć tkaniny?

Nawet tak zaradna i zapobiegliwa firma — jaka są Pabianickie Zakłady Odzieżowe „Pabia”, nie zdołała zdobyć tkanin na tegoroczny sezon zimowy. Na nie się bowiem zdało podpisanie już w kwietniu 1967 r. z „Konstytana” w Konstancynie umowy na 30 tys. metrów wełnianej tkaniny. „Pabia” nie dostała ani metra.

Z dawnych zapasów uszyto 7 tys. ocieplanych kurtek. Zniknęły ze sklepów w momencie, gdy na szczyście z elanobawelna aż takich kłopotów jeszcze nie ma. Można więc było uszyć i wysłać do sklepów 20 tys. ocieplanych płaszczy, choć to też kłopot w porządku (g)

— W tym roku, ze względu na trudności materiałowe — powiedział nam prezes spółdzielni, Piotr Nowicki — ilość wyeksportowanych toreb będzie nieco mniejsza. Spółdzielnia im. Świerczewskiego do tej pory bardziej znana była z usług m. in. w naprawie odzieży skórzanej, szyciu plandek i pokrowców samochodowych a przede wszystkim z naprawy obuwia. Po świąteczno-noworocznym „szczyście” punkty usługowe oferują w tej chwili krótkie terminy na-

stąpił do ratowania Polaków od ciężkich urazów psychicznych. W Łodzi objął on stanowisko ordynatora własnie w „Kochanówce” — zakładzie za własne fundusze wspomnianie w artykule „Dziennik Łódzki” pawilon i przyjeźli do nich teren Państwowego Szpitala dla Chorob Psychicznych w Łodzi Zakładem Chorob Psychicznych. W Łodzi mieszkał na stałe od 1928 r. lecz nie zerwał całkowicie z wydziałem do Warszawy z robotniczym miastem Pełnił nadal obowiązki konsultanta w stworzonej przez siebie Pracowni Psychologicznej. Był prezesem Towarzystwa Psychologicznego im. J. Jotki w Warszawie. Opublikował książki pt. „Psychologiczne badania umysłowo chorych metodą Borenszteina”. Zmarł w Warszawie 10 maja 1934 r.

Handel zagraniczny pomaga szkole

„Patronat „Tricotu” nad IV LO

Odpowiadając na apel Rady Krajowej PRON pod hasłem „Naród — szkole” Łódzka spółka handlu zagranicznego „Tricot” — jako pierwsze przedsiębiorstwo działające w sferze współpracy gospodarczej z zagranicą — objęła patronat nad placówką oświatową — IV LO w Łodzi przy ul. Nowotki. Stosowny dokument został podpisany przez dyrektora „Tricotu” — A. Morawca i dyrektora szkoły — E. Szeflińskiego. Datowane 29 grudnia ubiegłego roku porozumienie mówi o wielo-

BĘDZIE SKLEP MEDYCZNY RDT

Po wielu latach starań Łódzki Rzemieślniczy Dom Towarowy otworzy wreszcie w naszym mieście sklep medyczny. Będzie to pierwsza w Łodzi (a trzecia w Polsce) placówka tego typu, zapobiegająca służbie zdrowia we wszelkiego rodzaju wyposażeniu — od odzieży poprzez łożka i fotele rehabilitacyjne, po specjalistyczną aparaturę elektroniczną. Sklep mieścić się będzie przy ul. Rzgowskiej 147, a sprzedawać w nim będą także artykuły

przydatne w domach prywatnych. Kierownictwo RDT zamierza tam także otworzyć punkt bezpłatnego mierzenia ciśnienia. Nowy sklep ma zostać otwarty jeszcze w pierwszej połowie tego roku. Dodajmy że Łódzki RDT ma w tej chwili 31 sklepów w pięciu województwach (z tego 18 w Łodzi i jeden w Pabianicach). W zeszłym roku znacznie przekroczyły one plan, osiągając 850 mln zł obrotu. W. M.



W „Ogłoszeniach” Witold Borowy zabawia czytelników historycznymi opowieściami. I tak np. pisze, że marszałek Tuchaczewski urodził się w 1893 r. (do wiadomości W. B. — 16 lutego) a k.ótko potem niefrasobliwie podaje, że z chwilą wybuchu pierwszej wojny światowej (do wiadomości W. B. — sierpień 1914) miał 19 lat. Ciekawa arytmetyka!

Nie tylko od mrozu...

„ciężkie warunki” prace przeciągnęły się również na dzień wczorajszy. (ab)

POGODA DLA ENERGETYKÓW

653 megawaty wyniosło największe w tym roku obciążenie sieci, a Łódzki Zakład Energetyczny zanotował je 4 stycznia. W ubiegłym roku maksymalne obciążenie wystąpiło 6 stycznia i było o ponad 30 MW wyższe. Niższe obciążenia oznaczały mniejsze zużycie prądu a to — jak się okazuje — zależy od temperatury. Po prostu gdy jest zimno — ludzie dogrzewają mieszkania piekarnikami elektrycznymi (tak było w styczniu zeszłego roku) a gdy słońce rzezi idzie (tak jak teraz) kilka stoniów nowszej zera — takiej potrzeby nie ma.

Na razie więc energetycy nie mają kłopotów z dostarczeniem łodzianom wystarczającej ilości prądu. (ab)



▲ Sekcja turystyczna Towarzystwa Przyjaciół Łodzi zaprasza na kolejny sobotni spacer po mieście. Spotkanie o 9.00, godz. 14 przed budynkiem Oddziału PTTK-Polesie (ul. Lipowa 48).

▲ Zarząd Oddziału PTTK Polesie organizuje w najbliższą niedzielę wycieczkę na trasie: Stryków — Ługi — Dobieszów — Wilanów (15 km). Zbiórka o godz. 10 na Dworcu Kaliskim.

▲ DDK-Polesie (ul. 1 Maja 87) zaprasza na ogólniódzka giełdę kolekcjonerów i hobbistów — w niedzielę o godz. 9.

▲ Zarząd Wajewódzki Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (Tuwima 40) zwraca się z apelem do działaczy tej organizacji o przezwyciężenie namieszkałości (fotografii, dokumentów, dywanów, odzieży, itp.) z okresu własnej działalności lub działalności najbliższego środowiska. Materiały te zostaną wykorzystane do opracowania historii TPD.

Na tym nie koniec. Autor opisuje się również znajomością geografii i pisze o walkach w wojnie radziecko-fińskiej 1939-40. toczonej na... Półwyspie Karelskim. Dotychczas historiom znane były działania wojenne na Przesmyku Karelskim który znajduje się między Zatoką Fińską a jeziorem Ladoga.

Jak się przepisuje, to nie należy tego robić bezkrytycznie.

Z wypowiedzi na zebraniu: „W tym temacie to ja bym powiedział tak, że według mego rozumienia wyprodukowaliśmy rzędu jedna trzecia więcej — i to nie jest źle...”

Jak cieszyli się Grecy po zwycięstwie meczu jednej z ich drużyn w Pucharze UEFA? To-lewizmy sprawozdanie sportowe stwierdził że ich radość była „enfuryczna”.

Polskim kibicom pozostaje tylko przygnębienie i smutek. Jaki? Rzecz jasna, „apatyczny”!

Wczoraj gazety donosiły za PAP: Pierwsze 1100 meczowidów zmontowano w „Kasoraku” — Sprzedawca z zółtówką! Reprezentacja powstania zmontowała coś solidnego atrakcyjnego w Polsce i do tego za zółtówkę — to warte zapamiętania na kominię.

Tym młodemu ludziom, którzy telefonują do nas z pytaniami czy w związku z nadciągającą zimą przyniesione ferie wiesienne w szkołach odpowiadamy że to nie ten adres. Choć nasza redakcja mieści się na III piętrze starożytnego budynku z wysokimi kondygnacjami (trzeba w sprawie aury telefonować dużo, dużo wyżej).



W nawiązaniu do artykułu pt. „85 lat Szpitala im. J. Babińskiego” zamieszczonego w „Dzienniku Łódzkim” pod koniec ubiegłego roku chcielibyśmy zwrócić uwagę na fakt pominięcia w artykule poświęconym historii łódzkiego szpitala w „Kochanówce” — wiele zasłużonego dla rozwoju tego właśnie szpitala — dr Stefana Kopecińskiego (1878-1934), lekarza-społecznika. W ogóle nie można pisać o „Kochanówce” nie wspominając o dr S. Kopecińskim. Dr S. Kopeciński — lekarz, pedagog działacz społeczny i polityczny PPS — studia lekarskie odbył na Uniwersytecie Warszawskim. Po uzyskaniu dyplomu lekarza w 1903 r. pracował w Szpitalu św. Ducha w Warszawie a następnie w latach 1905-1906 odbył specjalistyczny staż z zakresu psychiatrii w Szpitalu dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Drewnicy-Komorowie koło Warszawy. W czasie rewolucji 1905 r. wspólnie z dr W. Knoffem przy-

stał do ratowania Polaków od ciężkich urazów psychicznych. W Łodzi objął on stanowisko ordynatora własnie w „Kochanówce” — zakładzie za własne fundusze wspomnianie w artykule „Dziennik Łódzki” pawilon i przyjeźli do nich teren Państwowego Szpitala dla Chorob Psychicznych w Łodzi Zakładem Chorob Psychicznych. W Łodzi mieszkał na stałe od 1928 r. lecz nie zerwał całkowicie z wydziałem do Warszawy z robotniczym miastem Pełnił nadal obowiązki konsultanta w stworzonej przez siebie Pracowni Psychologicznej. Był prezesem Towarzystwa Psychologicznego im. J. Jotki w Warszawie. Opublikował książki pt. „Psychologiczne badania umysłowo chorych metodą Borenszteina”. Zmarł w Warszawie 10 maja 1934 r.

Handel w sobotę

Jutro (9 bm.) wszystkie sklepy spożywcze, przemysłowe i domy handlowe czynne będą do godziny 15. W. M.



Brudzą, czy nie? Dwukrotnie telefonował do nas czytelnik mieszkający w pobliżu EC-IV i skarżył się, że

z samochodów wywożących śmieci widać dymiące wiązki stałe zwiada część ładunku, który zanieczyszcza potem okolice. Zwrócił się do nas w tej sprawie do dyrektora zespołu EC — Zdzisława Sztycha, który powiedział, że nawet jeśli od czasu do czasu ktoś z ciężarówek zgubi po drodze trochę popiołu, to z pewnością nie jest to zjawisko powszechne. Ciekawe kto ma rację... (ab)

CO GDZIE

WAZNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 999
Straż Pożarna 998
Pogotowie MO 997
Informacja służby zdrowia 36-10-19

Informacja kolejowa 36-55-55
Informacja telefoniczna 910
Informacja PKS 31-97-06
Informacja kulturalna 32-84-03
Informacja PKO 36-32-11
Pogotowie wodociągowe 74-35-46
Pogotowie energetyczne: Łódź Północ 74-34-35
Łódź Południe 74-28-19
Pogotowie gazowe 74-55-23; 74-66-95 992
Pogotowie dźwiękowe: 74-87-68; 74-40-41

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-34-99 — porady wychowawcze czynne od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-17 w dni wolne od pracy cała doba.

WŁOZIECZY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z gniazda problemowa czynny w dni powszednie w godz. 11-22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-81-42 (poniedziałek — piątek — 12-20)

WSZYSTKO O AIDS — 33-81-21 w godz. 15-17

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLENIEJ — problemowe sprawy zawodowe 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 15-18

POGOTOWIE MIESZKANIOWE: spółdzielcze 32-46-36
komunalne 36-33-95
osiedle Retkina 86-79-41

TEATR

NOWY — godz. 19.15 „Skapiec”
MALA SALA — godz. 19 „Scisły nadszór”
JARACZA — godz. 16 „Dziady”

ARLEKIN — godz. 17.30 „Ludowa szopka polska”

ENOKIO — godz. 17.30 „Boże Narodzenie”
MUZYCZNY — godz. 18.30 „My Fair Lady”

STUDYJNY — godz. 19 „Szkarałata na wyspa” (sala teatru „Cytryna”)

FILHARMONIA (sala Licium Muzycznego, ul. Sosnowa 9) godz. 19. Koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna PFL. Dyrygent — Herbert Kegel (NRD). Solista — Jerzy Mechliński — baryton. W programie: B. Gluck — Concertante Musik. G. Mahler — Pieśń wędrownego ośladnika, J. Brahms — IV Symfonia e-moll.

MUZEUM

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11-17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9-16

ARCHAEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-19

HISTORIA MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 11-15

WYKŁADNICTWA (Piotrkowska 232) godz. 9-17

SZTUKI (Wiercowskiego 30) — godz. 11-17

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 14-18

MIASTA PARIANIC (plac Obrońców Stalingradu 1) godz. 11-18

ZOO czynne od godz. 9-15 (kasa do 14.30)

PALMIARNIA — czynna (oprócz poniedziałków) godz. 10-16

KINA

BALTYK — „Labyrinth” — ang. b.o. godz. 10. 12. 14. 16. 18. Seans nocny filmu przedpremierowego

z czytana lista dialogowa — „Billie” — franc. od lat 13 — godz. 20.30

IWANOWO — „Gremłiny rozrabiają” — USA od lat 12 godz. 15 „Mona Lisa” — ang. od lat 18 — godz. 17.15. 19.30

PRZEDWIOSNIE — „Czarna wdowa” — USA od lat 15 — godz. 18.15. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytana lista dialogowa: „Kopanie króla Salomona” — USA godz. 20.30

POLESIE — „E. T.” — USA b.o. godz. 15 „Jak to się robi w Chicago” — USA od lat 18 — godz. 17. 19

WŁOKNIARZ — „Magnat” — pol. od lat 18 — godz. 9.30. 12.45. 16. 19.15

WOLNOSC — „Gwiezdny przybysz” — USA od lat 15 — godz. 15. 17.15. 19.30

WISLA — „Harakiri” — jap. od lat 18 godz. 15. 17.30 „Wielki bieg” — pol. od lat 15 godz. 20.

ZACHETA — „Gwiezdny przybysz” — USA od lat 15 godz. 15. 17.15. 19.30

SWIATOWIT — HOTELOWE — „Krokodyl Dundee” — austr. od lat 12 godz. 18

STUDIO — „Goniec” radz. od lat 15 godz. 17. 19

STYLOWY — „Cudowne dziecko” — pol.-kanad. b.o. godz. 17. „Missa specjalna” — pol. od lat 15 godz. 19

TATRY — MALE-STUDIUM — „Ucieczka z Alcatraz” USA od lat 15 godz. 18

DKM — Iluzjon — „Oscary Oscary” — godz. 16. 18. 20

OKA — „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 8.30. 11. 13.30. 16. 18.30

GDYNIA — „Kino non stop od godz. 9 do 22. Mistrzini Wu-Dang” chiński od lat 15

HALKA — „Obcy” decydujące starcie” — USA od lat 15 — godz. 13.30. 18.

MŁODA GWARDIA — „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy” — USA od lat 12 — godz. 10. 12.15. 14.30. 17. 19.30

MUZA — „Grystatok” — legenda Tarzana walczy małp” — ang. od lat 12 — godz. 16 „Między ustami a brzegiem pucharu” — pol. od lat 15 — godz. 18.30

MUZA — VIDEO — „Wielka włoczeza” — franc. godz. 16.

I MAJA — „Powrót ryśia” — radz. od lat 12 godz. 16: „Misja” — ang. od lat 15 godz. 18

POKOJ — „Pół żartem, pół serio” — USA od lat 12 godz. 17. 19

ROMA — „Po godzinach” — USA od lat 18 — godz. 19. 14.30. 17. 19.30 „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie” pol. b.o. godz. 12.15

STOKI — „Odnaleziony skarb” — węg. b.o. godz. 16 „Dawno temu w Ameryce” — cz. I i II — USA od lat 18 godz. 17.30

SWIT — „Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy” — USA od lat 12 — godz. 16. 18.

SWIT — VIDEO — „Wilk i Zając” — program składany — godz. 15

TATRY — „Włerna rzeka” — pol. od lat 15 godz. 16. 19

ZŁOTA JESIEŃ — „Pan Samochodził i niesamowity dwór” pol. b.o. godz. 18

APTEKI

Nielaniana 15 Dąbrowskiego
89 Lutomska 146 Piotrkowska
57 Mickiewicza 10. Bratysławska 9 a.

Pabianice — Armii Czerwonej 7
Konstantynów — Sadowa 10,
Głowno — Łowicka 63
Aleksandrów — Kościuszki 4
Ozorków — Armii Czerwonej 61
Zgierz — Sikorskiego 16. Dąbrowskiego 10

DZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewskiego 35)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Pabianice, Karolewska 68)
Laryngologia — Szpital im. Piotrowska (Włoczańska 195)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna Ząpolskiej 1 — Gabinet czynny od 17 do 7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy cała doba. Tel. 43-39-72 w 88.

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź ul. Piotrkowska 96 Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96 Adres pocztowy: „DE” Łódź, skr. poczt. 89 Telefonny: centrala: 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32 04 75 Sprawy miasta: 33-41-10 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (trekopiśnię nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74 71 30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Śmiełkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

**FABRYKA
URZĄDZEŃ PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
„FASPOMA”**

ZATRUDNI PILNIE:

- ▲ inżyniera spawalnika,
- ▲ ślusarzy-spawaczy.

Zapewniamy wysokie pobory wg zakładowego systemu wynagradzania dla I kategorii zakładów oraz szeroki wachlarz świadczeń socjalnych.

Chętnych posiadających wysokie kwalifikacje prosimy o zgłaszanie się w dziale spraw pracowniczych, ul. Pojezierska 97, tel. 51-23-81.

1235-k

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH:

ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO

tradycyjne — przyspieszone, przygotowujące do egzaminu państwowego, organizuje

**KSP „OSWIATA” w ŁODZI,
d. „Lingwista”.**

Zapisy i informacje: Łódź, ul. Piotrkowska 6, front II piętro, tel. 33-20-24 w godz. 8—16. 122-k

**Łódzkie Przedsiębiorstwo
Instalacji Sanitarnych
i Elektrycznych
ul. Sienkiewicza 85/87**

w ramach luzów produkcyjnych
WYKONA

z materiałów powierzonych
i własnych:

- elektryczne tablice rozdzielcze NN,
- rozdzielnice skrzynkowe,
- złącza kablowe NN,
- urządzenia SZR,
- tabliczki słupowe.

148-k

Kupno-sprzedaz

KUPIE obraz niemieckiego malarza. — Oferty 678301. Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 23 k

KOLEKCJONER kupi znaczki, 87-37-96. 38771 k
„LUCZNIK” 466 — kupie. Tel. 78-17-34. 38940 g
OVERLOCK, stębnówkę łacuskową — kupie. Chaiupnika z maszyną żakardową — zatrudnie. Tel. 33-11-90. 38967 g

**ZAKŁAD RZEMIEŚNICZY
Izolatorstwo budowlane
i odgrzybianie budynków**

zrzeszony w Spółdzielni Rzemieśniczej Remontowo-Budowlanej w Pabliczicach

INFORMUJE,

że wykonuje usługi

w zakresie osuszania i zabezpieczania przed wilgocią gruntową ścian budynków metodą elektroiniekcji.

TELEFONY:

- * 15-35-72 Wdowiak,
- * 15-34-26 Żurawski.

39978-g

lokale

MALŻENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania 86-31-68.
M-2, M-3 kwaterekowe zamieniam na czteropokojowe, 43-08-68. 38711 g
ŁÓDŹ M-2 (35 m) — zamienię na Warszawie, 33-00-98. 38018 g
WOLNO stojący lokal na rzemiosło wynajmę. Zgierz, Prosta 28. 38996 g

matki

KUCHARZA zatrudni restauracja „Paradis”, Józefów 68, dojazd autobusem „71”.
OPIEKUNKI do dziecka poszukuje małżeństwo lekarskie, 36-05-98.
ANGIELSKI — nauka, Cynkier 36-55-26. 305 g
NIEMIECKI mgr Zajac, 57-42-58. 36661 g
POLSKI — Tokarczyk, 81-43-65. 38995 g
MATEMATYKA, 78-52-85, Balcerek. 38932 g
KOREPETYCJE — matematyka, fizyka, elektrotechnika, mgr inż. Paszkowski. 78-55-09. 39025 g

ZATRUDNIĘ hydraulików — spawaczy emerytów i rencistów. 74-05-93. 38985 g
TOKARZ (praktyka) podejmie pracę, 16-57-21. 38292 g
TOKARZA oraz ucznia zatrudnię, tel. 57-56-73. 38972 g

OPIEKUNKA do dwulatka — potrzebna, Tkacka 17. 38927 g
SOLIDNA — chałupnicstwo (oprócz zycia) przyjmie. Listy 38978 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
MŁODY przyjmie chałupnicstwo. Listy 38979 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
PRACOWNIKA ogólnobudowlanego, zatrudnię — Zgierz, Murarska 4. 40180 g
SOLIDNA osobę do prowadzenia domu przyjmie. Referencje. Warunki bardzo dobre. — Tel. 57-62-30. 314 k
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Jokel” zatrudni wykwalifikowane szwaczki. Wysokie zarobki. Praca 1- i 2-zmianowa. Informacja — Kilińskiego 159/163, tel. 74-19-40. 316 k

osługi

VIDEO — śluby, wesela, imienniny, chrzciny filmujemy, 51-23-09 Tybinkowski. 38973 g
KINESKOPIY — regeneracja, 57-33-00, Lubartowicz. 38593 g
TELENAPRAWA kolor, Słaziak, 52-24-10. 39005 g
„JOWISZ”, „Helios” dekodery PAL instaluje. UKF przestrajam. — 43-95-04; 84-81-71 Nowakowski. 39774 g
„RUBIN”, „Elektron” — naprawa, 51-44-54. Gogulski. 39232 g
VIDEO STUDIO — profesjonalna rejestracja kamery video, 36-65-90, 48-00-06, Trzeciak. 39734 g
VIDEO-KAM. — filmowanie uroczystości, Janus, 78-47-84. 40177 g
CYKLINOWANIE, woskowanie, 81-35-21. Ignaczak. 40147 g
CYKLINOWANIE, 81-58-70 Rosik. 39463 g
MYCIE okien, sprzątanie, rachunki, Ciesielski, — 33-22-75. 38298 g
ŁODÓWKI — naprawa, Wójcik, tel. 84-42-80. 38622 g
ŁODÓWKI naprawa, Patwowski, 36-16-88. 39028 g

NAJNOWOCZESNIEJ płótno tapicerkę, dywany 36-60-14 Faustmann. 35886 g

rozne

SERWIS marciarski, Kilińskiego 156, Bator. 38065 g
MROZODPORNE, kolorowe płytki lastrykowe — produkcja i sprzedaż, Łódź ul. Giewont 48, tel. 84-56-62 po 18. Wasilewski. 3897 g
ZALUZYJE międzyszybowe 51-39-58 Skrzypiński. 30006 g
ZALUZYJE aluminiowe — montuje, 43-42-79, Ciesielski. 39693 g
ZABEZPIECZANIE antywłamaniowe i tapicerka drzwi, zamki, drzwi harmonijkowe, rachunki spółdzielcze. Tur-Schmid, 43-27-74 (8-16). 38920 g
SCINANIE drzew, Duda, 74-26-29, 32-08-55. 39411 g
TEPIE robactwo, gryzienie. Rachunki, gwarancja, Adamski, 86-38-09. 35765 g
GINEKOLOG — codziennie 18-19 Mickiewicza 13, Kubasiewicz, 38-65-65. 39674 g
EKG u pacjenta 57-55-55 Drozd. 39597 g

POSTADAM samochód, gotówkę — propozycje. Listy 38947 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
KORESPONDENCYJNA Agencja Matrymonialna 78-401 Szczecińskiego pociąg fotoferty z całego świata. 442 P
SWETROW, odzież, okładki zeszytów produkcji rzemiosła poszukuje: „AGEHA” 23-450 Górą Lubelski. 428 P
OFERTY matrymonialne krajów europejskich wysła Biuro „Mazury”, Olsztyn, skrytka 376. 6920 k

matki

BEATA Osłizio zgubiła legitymację studencką (2187) AM. 38998 g
ZAGUBIONO legitymację studencką 56674/PL, Andrzej Walczak. 38964 g
UNIEWAŻNIAM pieczęć: Kier. bud. ŁPRInż. mgr inż. E. Kapitulka. 39001 g
ANNA Sasiadek zgubiła legitymację studencką 15431/L AM. 39001 g

WYROKI SĄDU

Sąd Rejonowy w Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 26 czerwca 1987 roku skazał **PIOTRA BARTCZAKA**, ur. 16 czerwca 1937 roku, syna Marcelo, zam. Łódź, ul. Cwiklińskiej 8, za przestępstwo polegające na dopuszczeniu się czynów niedozwolonych wobec innej osoby — na karę 1 roku pozbawienia wolności z podaniem wyroku do publicznej wiadomości i orzeczeniem nawiazki na cel społeczny oraz zasądzeniem odszkodowania na rzecz pokrzywdzonej. 1-k

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierz z dnia 31 sierpnia 1987 r. **ANDRZEJ MIŚKIEWICZ** i. Czesława, ur. 19 października 1968 r., zam. Aleksandrów, ul. Wojska Polskiego 28, za dokonanie rozboju i zabór rzeczy wartości 7.000 zł skazany został na karę 4 lat pozbawienia wolności, 50.000 zł grzywny, konfiskatę mienia w całości, pozbawienie praw publicznych i podanie wyroku do publicznej wiadomości. 53-k

Sąd Rejonowy w Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 13 września 1987 r., wydanym w trybie przyspieszonym, skazał **JOZEFA KORZYCKIEGO**, ur. 19 maja 1929 r., syna Józefa, zam. Łódź, ul. Zarzewska 19, za sprzedaż alkoholu bez wymaganego zezwolenia, na karę 80.000 zł grzywny z podaniem wyroku do publicznej wiadomości. 2-k

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 9 kwietnia 1987 r. **MARIAN ŚWIECICKI** (ur. 8 lutego 1958 r., zam. Łódź, ul. Halna 58, za czyn polegający na wyłudzeniu od 19 osób kwoty 4.823.000 zł w zamian za obietnicę załatwienia różnych spraw, skazany został na karę 4 lat pozbawienia wolności, 1.500.000 zł grzywny z podaniem wyroku do publicznej wiadomości. 68-k

SĄD SKAZAŁ

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Zgierz z dnia 11 listopada 1987 r. skazany został **HENRYK JANUSZ SWOBODA**, s. Leonard, zam. w Zgierz ul. Antoniewska 19, za czyn popełniony 11 września 1987 r. w Zgierz, polegający na zuchwałej kradzieży portfela z pieniędzmi w kwocie 13.890 zł, dowodu osobistego z kartkami zaopatrzenia w etylnie i innymi dokumentami. Sąd wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 50.000 zł grzywny, a nadto orzekł konfiskatę mienia oskarżonego w całości. 145-k

WYCIĄG Z WYROKU

Sąd Rejonowy w Łodzi prawomocnym wyrokiem z dnia 7 maja 1987 r. skazał **DARIUSZA SZEWCZYKA**, ur. 15 stycznia 1955 r., s. Eugeniusza, zam. Łódź, ul. Płocka 10, za przestępstwo kradzieży z włamaniem popełnione w warunkach recydywy mienia łącznej wartości 328.000 zł na szkodę osób fizycznych — na karę 4 lat pozbawienia wolności, 400.000 zł grzywny i konfiskatę mienia w całości, a **JOLANTE HYZYŃSKA**, ur. 1 czerwca 1968 r., c. Eugeniusza, zam. Łódź, ul. Dąbrowskiego 25, za nabycie magnetofonu JWC wartości 130.000 zł wiedząc, że pochodzi on z przestępstwa — na karę 1 roku pozbawienia wolności której wykonanie warunkowo zawieszono na okres lat 4 i 150.000 zł grzywny z podaniem wyroku odnośnie obu oskarżonych do publicznej wiadomości. 248-k

Wyrazy głębokiego współczucia

**KOLEŻANIE
BARBARZE OPASIAK**

z powodu śmierci

składają:

KOLEŻANKI I KOLEDZY z SPS „POL-SPED” ODDZIAŁ w ŁODZI.

UNIwersytet Łódzki

pilnie zatrudni:

- * palaczy do obsługi kotłów wodnych i parowych,
- * hydrauliczków z uprawnieniami do obsługi węzłów cieplnych,
- * hydrauliczków,
- * elektryków,
- * stolarzy,
- * szklarzy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział spraw pracowniczych UŁ w Łodzi, ul. Narutowicza 65, p. 116, tel. 78-85-10 w. 151. Uczelnia nie przyjmuje osób po poruczeniu pracy. 179-k

Z Koleżanką
mgr inż.
IZABELĄ MIŚKIEWICZ
łączą się w bólu i smutku, z powodu śmierci
OJCA
KOLEŻANKI I KOLEDZY z OSRODKA EKORNO

**Koleżance
ANECIE MAŁKOWSKIEJ**

z powodu zgonu

SYNKA — MATEUSZA

wyrazy serdecznego współczucia składają:

WSPÓLPRACOWNICY ZE SZKOŁY NR 56

Serdeczne wyrazy współczucia

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

mgr inż.

WOJCIECHA SOCHY

składają:

KOLEDY I WSPÓLPRACOWNICY z ZRMUE „REMAK” w ŁODZI

Koledze

**BOGDANOWI
GACKIEWICZOWI**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają:

KIEROWNIK oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z ZAKŁADU CHEMII OGÓLNEJ i NIEORGANICZNEJ UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Pielęgniarsce Oddziałowej

GABRIELI KANIERA

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MATKI i TESCIA

składają:

ORDYNATOR, LEKARZE, PIELEGIARNKI I POZOSTALI PRACOWNICY ODDZIAŁU NEUROLOGII W SZP. IM. M. KOPERNIKA w ŁODZI

Koledze

**ANDRZEJOWI
KACZOROWSKIEMU**

sekretarzowi
Łódzkiego Komitetu

Stronnictwa Demokratycznego

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

TESCIA

składają:

PRACOWNICY LEK. SD

Serdeczne podziękowania za okazanie głębokiego współczucia, żalu i smutku oraz za uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu mojej ukochanej Zony

GRAŻYNY ZAWADZKIEJ

składam wszystkim pracownikom EC-III, a w szczególności pracownikom oddziału elektrycznego, pracownikom WCH sklepu nr 201, pracownikom HDD oraz wszystkim Jej Znajomym

MICHAŁ ZAWADZKI

PIĄTEK, 8 STYCZNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio klerowców. 13.30 Cudze chwalecie swego nie znacie — Tadeusz Szelągowski. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.05 Muzyka i aktualność. 17.00 Z archiwum bestii. 17.30 Łódzkie losy. 17.50 Kto tak pięknie gra? — Łódzkie. 18.05 Pianistka i kultura. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata”. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom: Spotkanie przy kominku”. 20.07 Na marginesie wydarzeń. 20.19 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert zyczeń. 20.39 Komunikat. 20.40 W kilku taktach. 20.45 „Klaryse pod Giewontem”. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Repetycje z jazzu. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.15 Muzyka baroku. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.30 Na rockową nutę. 23.55 Pónoce poetów: Joanna Mieszko.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 11.40 Z malowanej skrzący. 12.05 Muzyczny non stop. 12.30 Barbara W. Tuchman: „Wyniosła wieża”. 12.40 Z muzyką przez wieki. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (I). 13.10 Co chwila bym, co mogę? — aud. Krystyna Tamulewicz (I). 13.20 Półnoka jest dobra na wszystko. 13.30 Album operowy. 14.00 Nowości fotografii. 14.30

Udział w radiu

Folklor na mapie świata. 15.00 J. Tey: „Tam pioski śpiewają”. 15.10 Sinfonia orkiestr radiowych. 15.30 Niezapomniane melodie. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej Radiostacji (I). 16.05 Aktualności dnia (I). 16.30 „Tragiczne Andrzejkki” — rep. Józefa Wojcieszycy (I). 17.00 Z sylw „Sylwetki” — Elżbieta Adamiak — aud (I). 17.15 Od ragtime’u do swingu. 17.30 Dzieła style, epoki. 18.30 Klub Stereo: zespół Depeche Mode na płytach kompaktowych. 19.30 Wiedzy w filharmonii. 20.20 Wład. 20.25 Wieczorne refleksje. 20.30 C. d. transmisji koncertu. 21.40 Romanse i nie tylko: T. Dolega-Mostowicz — „Kiwony” — cz. II. 21.15 Słuchajmy razem. 23.15 L. Calvino: „Jeśli zimowa nocą podróży”. 23.35 Nocne divertimento.

19.00 Codziennie powieść — Jon Cleary: „Za horyzontem”. 19.30 Złote lata jazzu. 19.50 A. Rybakow: „Dzieci Arbatu”. 20.00 Wspomnienia z kompaktu. 20.45 Klub Trójki — cz. I — tel. 28-03-28. 21.00 Trzy kwadransy jazzu — dyskografie. 21.45 Klub Trójki — cz. II. 22.05 Inr. sportowe. 22.15 Przepojamy zespół POTO. 22.45 Nowy numer „Miesięcznika Literackiego”. 23.00 Opera tygodnia: Alfredo Catalani — „La Wally”. 23.15 L. Tyrmand: „U brzegów jazzu”. 24.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — magazyn. 12.00 Wład. 12.05 ABC muzyki. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Piękno muzyki. 14.00 Popołudnie młodych. 17.00 Wład. 17.05 Muzyka oratoryjna. 17.55 Widnokrąg: „Sygnali zwierząt”. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język angielski. 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio Eksperyment. 19.30 Wład. 19.35 Lektury Czwórk. — A. Iwaszkiewicz: „Szklice i wspomnienia”. 19.45 Swingowe granie. 20.15 Wędzior muzyki i myśli — „Odrzańskie zbory”. 21.37 Spotkanie z portretami — „Najstarszy cian Rzeczypospolitej”. 22.00 Ci i niecierównani. 22.50 Gra o przyszłość: „Przeszłość

ziemi to jej przyszłość”. 23.05 Muzykoterapia. 23.30 Wład. 23.35 Wieczorne peregrynacje. 23.50 Melodie na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.30 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Domator — rady na tygodnie
10.20 „Zmiennicy” (10) — serial prod. polskiej
11.20 Domator — rady na tygodnie
16.20 DT — wiadomości
16.25 Dla młodych widzów: „Rambit” — teleturniej (I)
16.50 Dla dzieci: „Okienko Pankracego”
17.15 Teleexpress
17.30 Za kierownicą z Pęgszem
17.50 Popołudnie z Pęgszem
18.30 Male kino — „Chavin” reż. Elżbieta Dzikowska
18.50 Dobranoc — „Cudowny tancerz”

19.00 Monitor rządowy
19.30 Dziennik
20.00 „Zmiennicy” (10) — „Krzyk ciszy” — serial TP
21.00 „Czas” — magazyn pub.
21.30 Anno Domini ’87 — program rozrywkowy
22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

16.35 Język angielski (42)
17.25 Program dnia

17.30 Między nami rodzicami
18.00 Wiadomości (I)
18.30 „Nad Prypcią, Piną, Dzwianą i Beręziną” — reportaż
19.00 Magazyn „102”
19.30 „Dookoła świata” — wywiady i reportaże
20.00 Magazyn „Piątek”
21.30 Panorama dnia
21.45 Ekranizacja literatury światowej: „Zbrodnia i kara” (I)
23.30 Osadźmy sami!
0.15 Wieczorne wiadomości

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 stycznia 1988 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł

Ś. + P.

mgr STANISŁAW TEPER

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 stycznia 1988 roku (sobota) o godz. 12, na cmentarzu rzymskokatolickim pod wezwaniem św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 156, o czym ze smutkiem zawiadamiamy.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 stycznia 1988 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł

Ś. + P.

mgr STANISŁAW TEPER

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 stycznia 1988 roku (sobota) o godz. 12, na cmentarzu rzymskokatolickim pod wezwaniem św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej 156, o czym ze smutkiem zawiadamiamy.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Nowa moda u wspinaczy ŻYCIE NA CZUBKACH PALCÓW (Korespondencja z Paryża)

Moda na nowy rodzaj wspinaczki przysłała do Francji ze Stanów, wraz z przekonaniem, że jest to sport wspaniały, ale równocześnie groźny i na swój sposób straszny. Najnowsza moda rodem z USA polega na wdrapywaniu się na możliwe najbardziej prostopadłe ściany wyłącznie za pomocą rąk i nóg, bez użycia jakichkolwiek urządzeń pomocniczych. Najbardziej nawet prostopadłe ściany mają jednak na ogół chropowatą powierzchnię. Ambitni wspinacze zajęli się więc pokonywaniem gładkich ścian wysokich pomników, monumentów, wieżowców i innych budowli miejskich, w ten oto sposób zdrowy, choć wysoce niebezpieczny sport pojawił się na terenie miast amerykańskich, a następnie europejskich, głównie francuskich.

Jeszcze w końcu lat siedemdziesiątych gromadził niewielką tylko garstkę entuzjastów i zawodników. Ich ambicją było nie tylko pokonanie jakiejś trudnej „trasy” wspinaczkowej, ale przede wszystkim wywołanie jej i pokonanie po raz pierwszy samemu. Każdy ruch, każda zmiana pozycji była wyliczona z matematyczną wprost dokładnością, ale to nie wszystko: ambicją wspinaczy nowej generacji jest harmonia ruchów, zgranie ich z pokonywaną ścianą, łatwość i gładkość, absolutne ukrycie wysiłku. Powoli grupa zwolenników nowego sportu rozrastała się i wyłonili się pierwsi mistrzowie.

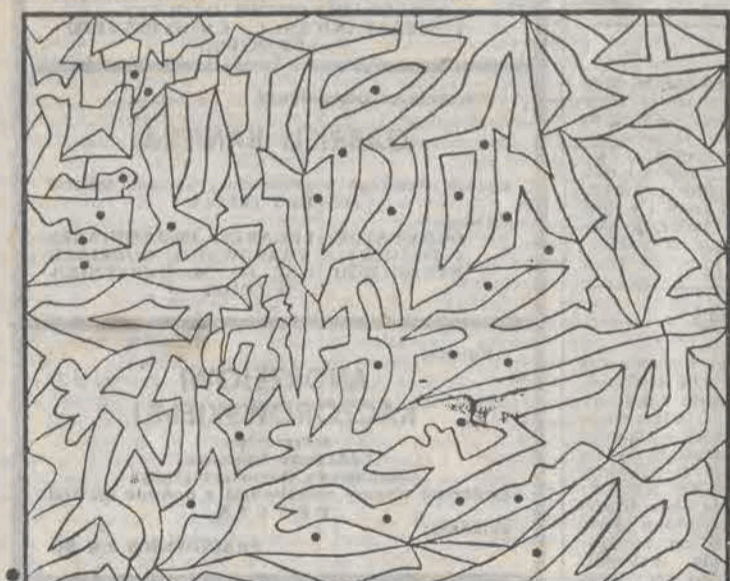
W Stanach niepokonany był Patrick Edinger, który stał się nawet bohaterem filmu o wspinaczce po ścianach. Film nosi zmienny tytuł: „Życie zależy od czubków palców”. W lipcu 1986 r. w Bardonnets i Arco we Włoszech odbyły się pierwsze światowe mistrzostwa nowej formy wspinaczki, w których pierwsze miejsca zdobyli Francuzi i Francuzki.

Wspinaczka bez pomocy narzędzi wyłącznie w oparciu o siłę i możliwości człowieka, coraz silniej adaptuje się w miastach. Wielu wspinaczy mówi bowiem: „Mieszkam w mieście i mam całe bogactwo ścian do wspinania. Dlaczego mam szukać możliwości uprawiania mego sportu gdzieś dalej?” Tak powstał tzw. bouldering zawierający podobnie jak wspinaczka po skałach, całą specjalną filozofię i oczywiście zasady. Bouldering na razie rozkwita głównie w Stanach gdzie najlepszy „alpinistyczny” zdobył już na przykład szklana ściana wieżowca w Chicago, którego ściany na domiar zroszone są wodą ze znajdujących się wokół budynku fontann. Inny wspinacz pokonał 50-piętrową wieżę kalifornijskiego centrum telewizyjnego w San Francisco, a następnie jej 35-metrową wieżę-antennę. Batalion policji, otoczywszy centrum telewizyjne, na próżno wzywał wspinacza do zaprzestania wędrówki w górę.

Szaleństwo (przepraszam, ale jak nazwać to inaczej?) boulderingu ogarnęło także Francuzów. Mierzą się oni z nowoczesnymi budynkami najnowszej dzielnicy paryskiej. Defensie siedziba prefektury w Nanterre i innymi możliwie najgładzszymi ścianami nowoczesnych budowli w innych miastach. Złotłwicy doradzają, aby próby zdobywania ścian podejmować latem, około 5 nad ranem, kiedy słońce już wstąpiło, ale policjanci — jeszcze nie...

HALINA UZYCKA

dla najmłodszych Pomaluj kolorową kredką pola oznaczone kropkami. Co wyszło?



Nagrody książkowe w poprzednim konkursie-zagadce wylosowali: Kasia Dąbrowska, Skierniewice, ul. Mszczonowska 39/29; Piotr Malanowski, Ozorków, ul. 3 Maja 53; Wiesia Kolodziejska, Łódź, ul. Korsarska 15.

George B. Stanley

OPOWIEŚCI Z DRESZCZYKIEM

Najgorsze miała już za sobą. — To nawet nie było takie trudne — pomyślała zapalając papierosa, ale kiedy usiadła na swoim ulubionym fotelu i spojrzała na leżące na podłodze Barry'ego musiała jednak odwrócić wzrok. — Teraz masz trochę czasu żeby spokojnie opowiedzieć co dalej — powiedziała do siebie, zaciągając się „Pall Mall”.

Pierwsze pytanie brzmiało — czy sąsiedzi coś słyszeli? Najprawdopodobniej nie, gdyż dzisiejsza awantura była zdecydowanie cichsza niż w tym momencie. Barry przyszedł do domu w takim stanie, że w zasadzie nie można było z nim rozmawiać. To chyba dzięki temu, że był tak pijany. Lisię latwiej przyszło ostatnie podjęcie decyzji, o której myślała już od dawna. Sama strzała na pewno nikt nie słyszał, bo dźwięk wydany przez pistolet z tłumikiem przypomina tylko głuchoe panieciecie.

Na drugie pytanie — czy nikt nie zwrócił uwagi na przedłużającą się nieobecność Barry'ego Hollanda — odpowiedź też była prosta. W trakcie czterech lat ich burzliwego małżeństwa Barry zniknął już trzy razy. Za pierwszym razem razem było to po kłótni spowodowanej tego wzmówkami dotyczącymi jej roli w jakiejś podrzędnej sztuce — zarządził to, że za bardzo umizgiwała

się do scenicznego partnera) nie było go przez trzy dni, a ona odchodziła wręcz od zmysłów, bo chyba go wtedy jeszcze kochała. Trochę jej ta miłość później przeszła, ponieważ gdy zniknął za drugim razem (po awanturze, w której zarzucał jej, że idzie do łóżka z każdym aktorem, z którym gra), specjalnie nie odczuwała jego nieobecności, choć była zadowolona kiedy wrócił. Gdy wrzeszcz zniknął po raz trzeci, co trwało ponad tydzień (wykrzyknął jej wtedy, że... ja obchodzi czy on pije czy nie, a jeśli chce rozwodu, to proszę bardzo, ale oskubie ją co do groszka i jeszcze naopowiada reporterom pare co ciekawszych — co nie znaczy prawdziwych historyjek o jej „skokach w bok”), miała olbrzymią nadzieję, że nie wróci. Niestety, przywieźli go do domu i to w takim stanie, że mimo wszystko chciało jej się płakać.

Teraz została jeszcze trzecia, chyba najistotniejsza sprawa — co zrobić z ciałem? W powieściach kryminalnych jakos się o to nie martwią, ale Lisa musiała ten problem przemyśleć. Zgasła papierosa, jednym haustem wychyliła zawartość szklanceczki i przystąpiła do działania. Przede wszystkim przeszkadzała dokładnie ubranie, które Barry miał na sobie, starannie unikając przy tym po-

brudzenia rąk krwią swojego byłego już w tym momencie męża. — A swoją drogą ciekawe, dlaczego na koszu jest tak mało krwi — pomyślała, wyciągając z wewnętrznej kieszeni marynarki parafel z dokumentami i kartami kredytowymi. Później starannie obejrzała całe ubranie, wycinając cienkimi nożyczkami wszystkie metki, mogące w przyszłości pomóc w zidentyfikowaniu zwłok.

Kiedy skończyła, zapaliła następnego papierosa i przyniosła z kuchni duży plastikowy worek. Teraz czekała ja trudna robota — ciężkie ciało Barry'ego wcale nie chciało dać się weisnąć do worka. Gdy wrzeszcz jej się do ucha, była tak zmęczona — jak po trzygodzinnym spektaklu w czasie którego w ogóle nie schodziła ze sceny.

Spojrzała na zegarek — dochodziła druga, więc wszyscy sąsiedzi powinni już spać. Doścignęła worek do windy i zjechała nią do garażu. Stary Simon spał sobie smacznie w swoim pokoiku.

— Mam szczęście — pomyślała ciekawie — w stronę samochodu Podniesienie worka w celu wrzucenia go do bagażnika wydawało się przekraczać jej możliwości, ale kiedy usłyszała, że do garażu wjeżdża jakiś samochód, jakby przybyło jej sił.

— Gdzie jechać? Co z tym... eee... z

— nim zrobić? — mówić głośno do siebie siedząc za kierownicą i jadąc na północ. Najprościej byłoby wrzucić worek do zatoki Beverly, wtedy może wypłynąłby sobie na ocean i byłby spokojny na zawsze. W tej chwili zdała sobie sprawę, że za chwilę powinna zjechać w prawo z Highland Avenue w North Street. Nacięła gwałtownie hamulec, skręciła kierownicą i w tej samej chwili usłyszała jakby przytłumiony strzał — samochód wpadł w poślizg, obrócił się o 180 stopni i zatrzymał dotykając niemal maska przydrożnego drzewa. Kiedy wysiadła, musiała oprzeć się o maskę, bo nogi miała jak z galarety. Po chwili hamował przy niej patrolowy wóz policyjny.

— Dobry wieczór, co się stało? — sierżant Larssen znany był ze swojego dobrego serca, okazywanego ludziom będącym w potrzebie. — A, już widzę, trzeba zmienić koło. Poproszę kluczyki od bagażnika.

Nogi Lisy zatrzęsły się jeszcze bardziej. — Dziękuję panu, sierżancie, nie ma potrzeby, ja go tu zostawię, po co ma się pan brudzić, zresztą mogę to zrobić sama...

— Niech pani nie żartuje. Tymi delikatnymi rączkami chce pani zmieniać koło? Poproszę kluczyki.

Podniósł kłape bagażnika i po chwili wyciągnął z niego zapasowe koło. — Chryste panie, udało się, nie nie zauważył! — kamień spadł z serca. Spojrzała do kufru — związany worek leżał sobie spokojnie z boku.

Wymiana koła trwała trzy minuty. Kiedy nowe było już na swoim miejscu, sierżant Larssen podniósł stare, żeby włożyć je do bagażnika. Pochodził właśnie do „Pontiac” Lisy, gdy potknął się o jakiś niewidoczny kamień — koło wypadło mu z rąk trafiając bokiem do bagażnika.

— Do diabła — zaklął i chwytając równowagę oparł się o samochód. — O cholera... — dodał, zaglądając do środka. Lisa podażyła za jego wzrokiem — z nekniego worka wystawała ręka Barry'ego Hollanda.

— Gdzie Lisa zatrzasnęła się już drzwi aresztu, do Larssena podszedł porucznik Bada.

— Jak na to wpadłeś?

— Ten worek w bagażniku od samego początku wydawał mi się podejrany, ale przecież nie mogłem bez powodu kazać jej go otworzyć. Ale potknąłem się naprawdę.

On — Tom, urodził się w Legli Cudzoziemskiej, ona — Lola, piosenkarka kabaretowa, otoczona gromem wielbicieli. Romans tych dwojga — to treść „Maroka”. W rolach głównych: Cooper i Dietrich. Ten nakręcony w 1930 roku film był pierwszą rolą „boskiej Marleny” w Stanach Zjednoczonych. Projekcja w sobotę, pr. II, godz. 21.45.

Jak już jesteśmy w Stanach, to nie sposób nie wspomnieć o jednym z największych bohaterów tej kinematografii. Odtwórca kapitana Blooda, Robin Hooda i wielu innych zawiadających bohaterów, a więc Errol Flynn — „pieniądze, uroda, osobowość, rzetelność, wielbiciel i zapatrzonych kobiet. Ze wspomnień osób, z którymi Errol Flynn współpracował i dzielił życie, powstaje obraz człowieka o wielkiej sile witalnej który jednakże nie poddał obciążeniom wynikającym z pozycji supergwiazdy”. Amerykański dokument tej jednej z legend kina zobaczymy w sobotę, w programie II, o godzinie 17.10.

„Historia Raskolnikowa, to historia zbłąkanej duszy, to rozwiany mit o wybrańca losu, którym wszystko wolno. Obnażając idee

Czarno-biało i w kolorze

Raskolnikowa, jego indywidualizm, samowole, pogardę dla ludzi, Dostojewski tym samym przestrzega niejako ludzkość przed groźnym niebezpieczeństwem, mogącym doprowadzić świat do katastrofy. Czyż właśnie tego typu idee nie były pożywką faszyzmu? Dostojewski pokazuje też niezwykle złożony proces przeobrażania się psychiki bohatera po dokonaniu zabójstwa. Serdeczność i miłość prostej dziewczyny okazują się tą siłą moralną, która wyprowadzi go ze ślepej uliczki. Bo miłość i dobroć zdolne są wskrzesić człowieczeństwo.”

Tak z okazji nakręcenia „Zbrodni i kary” mówił reżyser Lew Kuli-dzanow. Film ten jest dziewiątą już adaptacją dzieła Fiodora Dostojewskiego, a jego premiera odbyła się w roku 1970. W telewizji zobaczymy go dziś w programie II, o godz. 21.45, a w roli głównej, m. in.: Innokentij Smoktunowski.

Z telekina polecam jeszcze pierwszy odcinek z drugiej serii „Korzeni”. Losy Murzynów w Ameryce kontynuowane będą aż do czasów nam współczesnych.

Z przewrotnym humorem spot-

kać się natomiast bedziemy mogli oglądając „Czarna komedia” Pefarra Shaferra. Spektakl (sobota pr. I, godz. 12.40) zaprezentowany będzie w cyklu: „Antologia dramatu powszechnego”. Reżyseruje Barbara Borys-Damięcka, a w obsadzie takie tuzy, jak: Piotr Fronczewski, Ewa Żukowska, Ewa Wiśniewska, Jan Machulski, Zdzisław Wardejn, Edward Dziewoński i Kazimierz Kaczor.

Miłośnikom przyrody i sensacji, polecam kolejną edycję „Kina-Oko”. „Dinozaury — co jeszcze z nich zostało” — to dokument produkcyj francuskiej, który wyświetlony będzie w niedzielę w programie II o godzinie 15.

Dziś natomiast jeszcze zaryżykuję rekomendację dla programu („Jedynka” godz. 18.30) pod tajemniczym tytułem: „Ścisłe jawne: Humor i pieniądze”. Tych ostatnich — jak powszechnie wiadomo — bardzo nam brakuje. A humoru sobie i państwu żyjemy (jb).



Hiszpański „macho”

Jak wykazała niedawno opublikowana ankieta większość hiszpańskich meźów nigdy nie przyszła sobie głuska, nie zmieniła dziecku pieluszek, ani nie zamiotła podłogi. Ośmiu na dziesięciu ankietowanych „nie płami się” zmywaniem naczyń, zaś jeden na dwóch nie ma zwyczaju wyreczania żony w opiece nad dziećmi. Gwoli sprawiedliwości 40,9 proc. przyznało, że powinno pomagać w pracach domowych, natomiast 48,8 proc. nie poczuwa się do tego obowiązku i wrzeszcz należy odnotować pocieszający fakt, że 27,8 proc hiszpańskich meźów czyści sobie własnoręcznie obuwie...

PARADA IDOLI



Barbra Streisand

Prócz albumów premierowych, na rynku muzycznym pojawiają się od czasu do czasu różnego rodzaju zestawy wcześniejszych publikowanych nagrań jednego lub kilku wykonawców. Niektóre z nich są przygotowane z myślą o dyskotekach i wówczas poszczególne partie instrumentalne i wokalne są tak spreparowane (na ogół przetwarzane się elektronicznie wcześniej zarejestrowany materiał), aby można było lepiej przy znanych przebojach tańczyć. Tego typu wydawnictwem jest nowa płyta Madonny („You Can Dance”). Longplay zawiera w większości starsze nagrania popularnej piosenkarki, takie jak „Everybody” czy „Physical Attraction”. Wśród nich znalazł się jeden utwór premierowy, zatytułowany „Spotlight”. Tymczasem między wokalistką a jej mężem, Seanem Pennem, które mogą nawet doprowadzić do rozwodu.

David Byrne znany był dotąd jako utalentowany kompozytor i wokalista. Ostatnio jednak lider zespołu „Talking Heads” postanowił spróbować swoich sił w twórczości literackiej. Swoją działalność pisarską zaczął od napisania książki dla dzieci. Opowiadanie nosi tytuł „Stay Up Late” i zostało oparte na jednej z piosenek Byrne'a. Książkę zilustrowała Maira Kalman, która również m.in. projektowała okładki płyt autora.

Niedawno nasza telewizja zaprezentowała film „Tacy byliśmy” w którym, obok Roberta Redforda, wystąpiła Barbra Streisand. Sławna wokalistka ma na swoim koncie wiele interesujących ról filmowych. Ostatnio popisała się talentem aktorskim w filmie „Nuts”, którego jest jednocześnie producentką. Mimo intensywnej pracy na planie filmowym, nie rezygnuje z muzyki. Dużym powodzeniem cieszył się jej longplay „The Broadway Album”, na którym znalazły się m.in. popularne piosenki z musicali.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Kierownik kuratorium 7 Zewnętrzny kształt 10. Poemat epicki 11. Nie chciała Niemca 12. Wielki deszcz 13. Dwukadłubowa łódź 14. Delikatność 16. Wyraz twarzy który wybuch 19. Siedziba głównych bogów w mitologii greckiej 20. Dobry smak 22. Telewizyjny wąż 25. Córka Tantara 27. Trop 28. Strój odzienie 30. Produkt szewca 34. Patriotyczny ruch pisany skrótowo 36. Nauka zajmująca się językiem i literaturą 38. Szczałki dawnej świętości 39. Kulig 40. Zespół pałacowo-kościelny na Mons Coelius w Rzymie 41. Uroda, czar 42. Kotarbińskiego o dobrej robocie.

PIONOWO: 1. Aromatyczny napój 2. Godność 3. Szlak komunikacyjny 4. Pobory rencisty 5. Opera Belliniego 6. Trań 7. Rzymskie bóstwo lasów górskich 8. Np. szewstwo 9. Fotograficzny 15. Owad krwiopijca 17. Czeski taniec 18. Przedłużenie kości pałeczowej u zwierząt kręgowych 21. Materiał na pieluszkę 23. Tańczy w operze 24. Kordyliery 26. Przyprawa korzenna 29. Taniec 31. Ogół jednostek pływających na morzu 32. Kojarzy się z fauną 33. Przedstawiciel 34. Silny gniew 35. Szata liturgiczna 36. Nie jedna na wzburzonym morzu 37. Zdarzenie, zjawisko.

oprac. J. KALUŻKA

Do rozlosowania: talon wartości 1.000 zł ufundowany przez SDH „Central” w Łodzi.

